REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 356-53; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Sobota, 20 listopada 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 320 Kraków Rok 57

Powolny rozpad...

Irlandia zerwała ostatnią więź z Imperium

DUBLIN. — Parlament irlandzki jednogłośnie uchwalił ustawę, zapewniającą całkowitą niezależność Republice Irlandzkiej. Ustawa ta znosi ostatecznie prawo z 1936 r., na podstawie którego Wielka Brytania reprezentowała dotychczas na zewnątrz interesy rządu irlandzkiego. W praktyce oznacza to zerwanie ostatnich więzów, łączących Irlandię z Imperium Brytyjskim. Ustawa zatwierdza też oficjalnie nazwę „Republika Irlandzka".

Pracowite posiedzenie sejmowe

Nowe ważne ustawy

uchwalił Sejm

WARSZAWA. — Na posiedzeniu Sejm uchwalił dalej rządowy projekt ustawy o pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi. Referent pos. Jaworski (PPR) podał, że dzięki pośredniej i bezpośredniej pomocy państwa odbudowano 318 tys. zagród. Pozostaje do odbudowy 90 tys. zniszczonych zagród i 130 tys. uszkodzonych zagród. Kredyty wynoszą na ten cel 11 miliardów 655 mil. złotych. Ułatwi odbudowę pomoc sąsiedzka, zwłaszcza w sile pociągowej. Pomoc będzie odpłatna i korzystają z niej średnio- i małorolni chłopi, zmniejszając wyzysk ze strony wielkich bogaczy.

Tow. pos. Dubek (PPR) referował projekt ustawy o zasiłkach dla pewnej kategorii funkcjonariuszy skarbowych, podkreślając wielką wagę aparatu skarbowego w wykrywaniu przestępstw skarbowych. Projekt ustawy został uchwalony.

Ustawa o wyłączeniu Niemców pozostanie w mocy do końca 1949 r.

Pos. Jarosz (PPS) referuje rządowy projekt ustawy o zmianie dekretu z dnia 13 września 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej.

Zmiana dotyczy tylko terminu działania ustawy, która miała działać do końca 1948 r. Przedstawiciele Rządu oświadczyli na posiedzeniu komisji prawniczej i regulaminowej, że do końca [illegible]ące go nie da się oczyścić społeczeństwa polskiego z osób narodowości niemieckiej, które ukrywają się częstokroć pod innymi nazwiskami. Ponieważ dochodzenia w tych sprawach muszą się odbywać szczegółowo, aby nie pokrzywdzić ludzi uczciwych, projektuje się przedłużenie terminu działania ustawy do 31. 12. 1949 r.

Ustawa została jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu przyjęta.

Następnie Sejm uchwalił szereg dalszych projektów rządowych dekretów ustaw, m. in. o zmianie ustawy o obowiązku społecznego oszczędzania i o jednorazowych wpłatach na rzecz społecznego funduszu oszczędnościowego.

18 XI. o godz. 10 rano

Przemysł włókienniczy wykonał plan roczny

Depesza do Prezydenta R. P.

WARSZAWA. — „PREZYDENT BOLESŁAW BIERUT, BELWEDER, WARSZAWA.

OBYWATELU PREZYDENCIE!

W IMIENIU 300 TYS. ZORGANIZOWANYCH WŁÓKNIARZY MELDUJEMY, ŻE PLAN PAŃSTWOWY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO NA ROK 1948 ZOSTAŁ W DNIU 18. 11. 1948 R. O GODZ. 10 WYKONANY.

JEDNOCZEŚNIE PRZYRZEKAMY CI, OBYWATELU PREZYDENCIE, ŻE ZBLIŻAJĄCY SIĘ DZIEŃ ZJEDNOCZENIA KLASY ROBOTNICZEJ UCZCIMY WYKONANIEM DODATKOWYCH MILIONÓW METRÓW PONAD PLAN.

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

A. ANIOŁKIEWICZ, Generalny sekretarz; A. BURSKI, Przewodniczący.

M. in. Modzelewski wyjaśnia przyczyny, dla których

Polska nie weźmie udziału w III sesji UNESCO

WARSZAWA. Minister Modzelewski wystosował do przewodniczącego trzeciej sesji Unesco pismo następującej treści:

„Panie Prezydencie.

[illegible] zaszczyt podać do pańskiej wiadomości, że delegacja polska nie weźmie udziału w pracach trzeciej konferencji generalnej Unesco zwołanej do Beyrutu, ze względów zasadniczych.

Rząd Polski uważa za niedopuszczalne zwoływanie konferencji generalnej w kraju prowadzącym wojnę. Wysokie cele Unesco określone są w art. 1 pkt. 1. konstytucji Unesco z dnia 16 listopada 1945 r. Celem organizacji jest przyczynić się do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa [illegible] pogłębienie, za pomocą wychowania, nauki i kultury, współpracy narodów dla zapewnienia ogólnego poszanowania sprawiedliwości, praworządności, oraz praw człowieka i podstawowych swobód, które Karta Narodów Zjednoczonych przyznaje wszystkim bez różnicy rasy, płci, języka lub religii".

Przez wybranie na miejsce konferencji generalnej kraju, który gwałci decyzje ONZ w sprawie Palestyny i którego rząd składa co najmniej dziwaczne zapewnienie wstrzymania działań wojennych tylko do chwili zamknięcia konferencji generalnej, Unesco przeciwstawia się własnym podstawowym zasadom.

Stwierdzając z prawdziwym żalem, że Unesco, w którym Rząd Polski widział i cenił instrument pracy pokojowej, schodzi, mimo wielu ostrzeżeń, z drogi, którą mu wytyczyła Karta Narodów Zjednoczonych, konferencja w San Francisco, oraz akt końcowy konferencji londyńskiej łącznie z konstytucją Unesco z dnia 16 listopada 1945 r., Rząd Polski zmuszony jest wstrzymać się od wysłania swej delegacji do Beyrutu na trzecią konferencję generalną [illegible]".

„Instytucja nierealna, kosztowna i nielegalna"

Przeciw przedłużeniu mandatu „Małego Zgromadzenia"

głosuje delegacja polska w Paryżu

PARYŻ. — Delegat Polski dr Lange przedstawił w swym przemówieniu zasadnicze zastrzeżenia przeciwko samemu istnieniu t. zw. „Małego Zgromadzenia". Mówca przypomniał, że Polska nie bierze udziału w pracach „Zgromadzenia", gdyż „Zgromadzenie" to zostało utworzone z pogwałceniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Celem utworzenia „Małego Zgromadzenia" było odsunięcie na bok Rady Bezpieczeństwa, w której jonie obowiązuje zasada jednomyślności wielkich mocarstw. Ambasador Lange podkreślił, że ani to, czego dokonało dotychczas „Małe Zgromadzenie", ani to, co ma ono zamiar zrobić w przyszłym roku, nie usprawiedliwia jego istnienia.

Jeśli chodzi o „wykonanie postanowień „Zgromadzenia ONZ", co miało należeć do kompetencji „Małego Zgromadzenia", to powinno to, jak dotychczas, należeć do funkcji odpowiednich komisji, bądź też sekretarza generalnego ONZ.

Wreszcie „prowadzenie studiów", które miało być zlecone „Małemu Zgromadzeniu", należy zasadniczo do kompetencji bądź Rady Bezpieczeństwa bądź sekretariatu ONZ.

„[illegible] — [illegible] dr. Lange — [illegible] prestiżowy. Poza tym [illegible] to propozycja kosztowna, nie odpowiadająca [illegible] dlatego delegacja [illegible] głosowała przeciw przedłużeniu [illegible] dzenia".

Zmiany w składzie Komisji Sejmowych

WARSZAWA. Sejm na posiedzeniu 18 bm. dokonał zmian w składzie następujących stałych Komisji Sejmowych:

KOMISJA ADMINISTRACJI I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO — odwołano pos. Kulisiewicza (SL), weszli pos. pos. Kołodziejczyk (SL) i jako zastępcy — tow. Krajewski (PPR), Potapczuk (PPR) i Słoń (SL).

KOMISJA KOMUNIKACJI I POCZTY — odwołano pos. tow. Blinowskiego (PPR), weszli — pos. pos. tow. Popiel (PPR) i Kosydarski (SL).

KOMISJA MORSKA — odwołano tow. pos. Dworakowskiego (PPR), wchodzi — tow. pos. Popiel (PPR) i jako zastępca tow. pos. Koral (PPS).

KOMISJA ODBUDOWY — odwołano pos. Blocha (SL) i pos. Koterę (PSL), weszli — pos. Wąsik (SL) i jako zastępcy — tow. pos. Wojciechowski (PPR) oraz pos. pos. Makuch i Gwiazdowicz (SL).

KOMISJA SAMORZĄDOWA — odwołano pos. Sacilowskiego (SL), wszedł — tow. pos. Dąbrowicz (PPR) pos. Jachowicz i pos. Waleron (SL) i jako zastępcy — tow. pos. Dobrowolski (PPR), Kupczyński (PPR) oraz pos. Typiak (PSL).

KOMISJA PLANU GOSPODARCZEGO — odwołano pos. pos. tow. Jędrychowskiego i Zduńczyka (PPR), Wanata (PSL) i Zaleskiego (SL), wchodzą — pos. pos. tow. Ochab (PPR), Wyrzykowski (SL), Kotera (PSL), jako zastępcy tow. Żmijewski (PPR), Podrygała (SL) i Laskowski (PSL).

KOMISJA SKARBOWO-BUDŻETOWA — odwołano pos. tow. Jędrychowskiego, Sacilowskiego i Wanata (SL) oraz zastępców tow. Sokorskiego (PPR), Wronę Nowakiego (SL), Sobola (SD) i Zaleskiego (PSL), wchodzą — posłowie tow. Bodalski (PPR) i zastępcy — Wojas (PPR), Pszczółkowski, Kubicki i Olszewski (SL), Szlęzak (SD) i Gessing (PSL).

Mimo wzmożonego terroru rządu

Większość górników francuskich kontynuuje

siódmy tydzień strajku

PARYŻ. Wiadomości od korespondentów z terenów strajkowych dowodzą, że niezależnie od ciężkiego, często krwawego terroru, główna masa górników, nadal bierze udział w strajku. Robotnicy, których groźbami zmuszono do zjazdu do kopalni napowrót, przystępują do strajku.

Władze francuskie mobilizują w kopalniach łamistrajków, nie mających nic wspólnego z górnictwem i nie umiejących pracować przy wydobyciu węgla. W kopalniach Montceau i Saint Louis górnicy na nowo rozpoczęli strajk, nie zważając na terror policji. W departamencie Loare strajkuje 90 [illegible] górników, w departamencie Rodanu 85 proc. Jak donosi korespondent „Combat" oddziały republikańskie w dalszym ciągu brutalnie maltretują górników i wszędzie są przeprowadzone masowe aresztowania. Górnicy cudzoziemcy [illegible] wydaleni z Francji.

W Combelle policja zaatakowała komitet strajkowy i pobiła kilkunastu robotników.

Pobitych pisze „L'Humanité" policja załadowała na samochód ciężarowy i przewiozła na teren kopalni zamieniony na [illegible] kie więzienie. Przybyłe po wypadku żony [illegible] resztowane. Wiadomość o tych krwawych zajściach wywołała oburzenie w całej Francji.

Stocznie Polskie zakończyły plan roczny

WARSZAWA. — Ministerstwo [illegible] glugi otrzymało [illegible] Zjednoczenia Stoczni Polskich z Gdańska depeszę następującej treści:

Plan produkcji stoczni polskich zaprojektowany na rok 1948, został wykonany 15 listopada. (—) Dyrektor Zjednoczenia Stoczni Polskich (Gutowski).

Krew górników spada na głowę min. Mocha

PARYŻ. — Na wczorajszej sesji parlamentu francuskiego posłowie komunistyczni referowali wydarzenia strajkowe, jakie miały miejsce w ich okręgach wyborczych. Ze sprawozdań tych wynika jasno wroga postawa jaką w stosunku do robotników zajmowali przedstawiciele władz i policja, tłumiąca akcję strajkową. Mówcy stwierdzili, że odpowiedzialność za gwałty w stosunku do robotników ponosi minister spraw wewnętrznych Moch. Moch wygłosił prowokacyjne przemówienie, w którym zapowiedział wzmocnienie terroru w ośrodkach objętych strajkiem.

Stary rząd w Grecji w nowym wydaniu

ATENY. — Nowy rząd grecki tworzony przez Tsaldarisa razem z Sophulisem, będzie prowadzony przez tego ostatniego, który również obejmie tekę ministra wojny. Tsaldaris, który będzie wicepremierem, otrzyma tekę ministra spraw zagranicznych.

Ostateczna lista nowego rządu zostanie ogłoszona w piątek rano.

Zbrodnicza rola prawicowych socjalistów we Francji

Thorez potępia zdrajców klasy robotniczej

PARYŻ. — W ostatnim dniu obrad komitetu centralnego francuskiej partii komunistycznej wygłosił przemówienie sekretarz generalny partii — Maurice Thorez.

Thorez napiętnował kampanię podżegaczy wojennych i stwierdził, że narody świata, świadome niebezpieczeństwa, jakie kampania ta w sobie kryje, potrafią pokrzyżować plany imperialistów. Mówca przypomniał deklarację Biura Politycznego francuskiej partii komunistycznej, iż naród francuski nigdy nie wystąpi przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Omawiając istotne powody strajku górników i wyrażając przekonanie w ostateczne ich zwycięstwo, Thorez wykazał błędność sofistycznego rozumowania Bluma, który twierdził, że obecne strajki mogły by zaszkodzić strajkowi powszechnemu, gdyby strajk taki musiał we Francji wybuchnąć.

Z kolei Thorez omówił wyniki wyborów do Rady Republiki, podkreślając, iż ujawniły one w całej pełni niebezpieczeństwo gaullistowskie, oraz dowiodły zdrady i dwulicowości t. zw. trzeciej siły i przywódców socjalistycznych.

Zadaniem prawicowych przywódców socjalistycznych — stwierdził Thorez — jest zatrucie świadomości mas pracujących, ich rozbrojenie ideologiczne i polityczne, wywołanie wśród nich niewiary w możliwość odniesienia zwycięstwa. Prawicowi przywódcy socjalistyczni występują w roli prowokatorów, obawiając się jedności ludu Francji, obawiając się rządu jedności demokratycznej.

[illegible] podkreślił Thorez — że robotnicy socjaliści surowo potępiają stanowisko kierowników partii, którzy mówią o zniżce cen, a zatwierdzają dekrety o ich podwyżce, mówią o walce z systemem kolonialnym, a ponoszą odpowiedzialność za wojnę przeciwko Vietnamowi. Gdyby przywódcy socjalistyczni byli uczciwymi, gdyby nie byli agentami miliarderów amerykańskich — przyznali by się do swoich błędów, stwierdziliby, że pomylili się sami i wprowadzają w błąd robotników.

Thorez podkreślił, że największym niebezpieczeństwem w chwili obecnej jest plan ujarzmienia Francji przez imperialistów amerykańskich, [illegible] plany podżegaczy wojennych. Aby zwalczyć te plany, a jednocześnie wyeliminować niebezpieczeństwo gaullistowskie, należy zwalczyć i izolować od mas robotniczych [illegible]wódców prawicy socjalistycznej, trzeba zjednoczyć wszystkie siły robotnicze i demokratyczne. Jedynym wyjściem z sytuacji jest powołanie do życia rządu jedności demokratycznej.

Plany były wadliwe

— stwierdzają świadkowie w procesie sabotażystów w hutnictwie

KATOWICE (km) — W dalszym ciągu sensacyjnego procesu o sabotaż w hutnictwie, zeznawali świadkowie, którzy poza świadkiem inż. Kuprienko — dyrektorem huty „Batory", nie wnieśli do rozprawy nowych szczegółów.

Z zeznań świadka inż. Kuprienko wynika, że nadzór techniczny nad budową pieca według planów, sporządzonych przez osk. Heinego, spoczywał w rękach samej huty. Stwierdza on dalej, że w budowie pieca były pewne wady, jednakże nie mogły one mieć wpływu [illegible] wstałą katastrofę.

Zawalenie się pieca nastąpiło, zdaniem św. Kuprienki, wyłącznie na skutek błędnie wykonanych planów konstrukcyjnych.

W czwartym dniu procesu, na uwagę zasługują zeznania św. Dawidowskiego, profesora Akademii Górniczej w Krakowie.

Prof. Dawidowski, jako jeden z wybitniejszych fachowców budownictwa pieców hutniczych, stwierdził, że uchybienia w planach konstrukcyjnych osk. Heinego, były jedynym powodem powstałej [illegible]strofy pieca przepych[illegible] cie „Batory".

Pewne niedokładn[illegible] w samym wykona[illegible] [illegible]dowy [illegible] zdaniem prof. Dawidowskiego, [illegible] nieznaczny [illegible] przyśpieszenie katastrofy, która i tak była nieunikniona z powodu właśnie błędów w planach konstrukcyjnych.

Określając pracę osk. Heinego, [illegible]ko głównego i odpowiedzialn[illegible] konstruktora pieca przepychowe[illegible] w hucie „Batory", prof. Dawidowski stwierdził z naciskiem, że postąpił on zbyt nieostrożnie, dając niesprawdzone plany do realizacji, tym więcej, że konstrukcja tego rodzaju typu pieca, była stosowana po raz pierwszy w Polsce. Dzięki powtórnym badaniom planów konstrukcyjnych pieców w hucie „Kościuszko", uniknięto katastrofy.

W dalszym ciągu rozprawy zeznawali dalsi świadkowie. Rozprawa dnia wczorajszego przeciągnęła się do późnych godzin nocnych. Wyniki jej podamy w następnym numerze.

Dygnitarze brytyjscy brali łapówki

LONDYN. Przed specjalnym trybunałem parlamentarnym wznowiono proces o nadużycia i przekupstwo, popełnione przez niektórych ministrów i wyższych urzędników brytyjskich. Na ławie oskarżonych znaleźli się m. in. minister robót publicznych Key, wiceminister handlu Belcher i były naczelny dyrektor Banku Anglii Gibson.

Akt oskarżenia stwierdza, że łapówki pobierane przez niektórych dygnitarzy, sięgały sumy 10 tysięcy funtów.

Wiceminister handlu Belcher — jak wynika z aktu oskarżenia — [illegible] usługi, wyświadczane pewnym firmom brytyjskim, stałe wynagrodzenie w wysokości 50 funtów tygodniowo. Prócz tego żona Belchera przyjmowała „upominki" pieniężne.

Dotychczasowe zeznania świadków ujawniły, że minister robót publicznych Key oraz b. naczelny dyrektor Banku Anglii otrzymali [illegible] łapówki m. inn. ubrania.

Niemcy myślą już o fladze

BERLIN. — T. zw. „Zgromadzenie konstytucyjne" Zachodnich Niemiec w Bonn zadecydowało, że Zachodnie Niemcy posiadać będą własną flagę w kolorach czarny[illegible] [illegible] i złotym.

„Wielki Mur" nie jest przeszkodą

Pekin i Nankin w zasięgu operacji chińskiej armii ludowej

NOWY JORK. Walki w rejonie Suczou trwają w dalszym ciągu. Oddziały chińskiej armii ludowej, kontynuując swą ofensywę, posuwają się w kierunku południowym i zajęły miasto Suhsien, położone w odległości 75 km na południe od Suczou. Dzięki zajęciu tego miasta wojska Czang-Kai-Szeka w rejonie Suczou mogą być całkowicie odcięte od zaplecza.

Drogę do Nankinu zagradzają armii ludowej jeszcze dwa stosunkowo słabe punkty oporu Czang-Kai-Szeka — miasto Pengpu i rzeka Yangse. W samym Nankinie oraz w Chinach środkowych nastroje paniczne w dalszym ciągu przybierają na sile. Korpus dyplomatyczny otrzymał oficjalną radę ewakuowania z Nankinu kobiet i dzieci.

Na froncie północnym wojska ludowe pod dowództwem gen. Lin Piao zbliżają się coraz bardziej do Pekinu. Na północny wschód od Pekinu wojska te koncentrują się w odległości około 40 km od miasta wzdłuż linii kolejowej Pekin—Tientsin. Na wschodzie oddziały chińskiej armii ludowej, które w 3 miejscach przekroczyły Wielki Mur oddalone są od Pekinu o 40 do 90 km.

Rada nakazuje rozejm

PARYŻ. — Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła wniosek, nakazujący stronom walczącym w Palestynie zawieszenie broni na wszystkich odcinkach frontu.

„Heimkehr" nie opłacił się Plucińskiemu i towarzyszom

Aktorzy filmowi na ławie oskarżonych

za udział w polakożerczym filmie

WARSZAWA — W dniu 18 listopada Sąd Okręgowy w Warszawie przy[illegible] do rozpatrywania sprawy aktorów, którzy grali w polakożerczym filmie hitlerowskim [illegible] „Heimkehr".

Głównym oskarżonym, który sądzony jest zaocznie, jest Bogusław Samborski. Ponadto na ławie oskarżonych zasiadają: Michał Pluciński, Juliusz Łuszczewski, Stefan Golczewski, oraz Wanda Nissenson-Szczepańska.

Po rozpatrzeniu wniosków [illegible] Sąd [illegible]stąpił do odczytywania aktu oskarżenia.

Aktorom zarzuca się, iż działając na szkodę Państwa i Narodu Polskiego, wzięli udział w propagandowym filmie hitlerowskim, mającym [illegible] zohydzenie Narodu Polskiego i usprawiedliwienie wobec społeczeństwa niemieckiego okrutnego postępowania hitlerowców w Polsce.

„Heimkehr" ilustrował rzekome prześladowania Niemców, którzy przed laty osiedlili się na Wołyniu. Akcja filmu toczy się w Łucku od wiosny do jesieni 1939 r.

„Heimkehr" zrealizował reżyser niemiecki Gustaw Ucitzky, który wraz z przedstawicielem wytwórni „Wienfilm" przybył jesienią 1940 r. do Warszawy. Obaj nawiązali kontakt z Igo Symem, oraz rozpoczęli akcję werbunkową wśród aktorów [illegible]

[illegible] ich dopiero po wyrażeniu przez nich wyraźnej zgody. Lidia Zielińska, Tadeusz Kański i Antoni Różycki odmówili udziału w filmie „Heimkehr" i nie spotkali się mimo odmowy z żadnymi represjami ze strony Niemców.

Jako pierwszy zeznawał osk. Pluciński, który tłumaczył się, że rzekomo zmuszony został do przyjęcia roli w „Heimkehrze" pod presją Igo Syma. Pismo, angażujące go do filmu, podsunęła mu osk. Szczepańska. Tłumaczy się również, że obawiał się, by Niemcy nie dowiedzieli [illegible] niearyjskim pochodzeniu i dlatego wolał odmową [illegible] zwracać na siebie uwagi. Wykrętne i kłamliwe zeznania Plucińskiego załamały się w krzyżowym ogniu pytań prokuratora. Pluciński musiał przyznać, że jadąc do Wiednia w celu nakręcania filmu, zdawał sobie w pełni sprawę z tego, co robi. Pluciński został skazany przez sądy podziemne na karę infamii, [illegible] ZASP usunął go na zawsze [illegible] swego grona.

Sabotażowe praktyki

prywatnego przemysłu włókienniczego

ŁÓDŹ — Między państwowym przemysłem włókienniczym, a zrzeszeniem prywatnych wytwórców materiałów włókienniczych istnieje obowiązująca od ub. roku umowa o [illegible] przez prywatnych właścicieli surowców włókienniczych [illegible] źródeł państwowych. Wielu właścicieli prywatnych fabryk włókienniczych, ukaranych przez władze za kupno surowca ze źródeł nielegalnych, często pochodzącego z kradzieży w fabrykach państwowych, usiłowało udowodnić, iż od tego rodzaju transakcji zostali rzekomo zmuszeni przez brak surowca ze źródeł legalnych.

Jak wykazują dane, mimo rzekomego odczuwania braku surowców przez przemysł prywatny, nie odebrana została z magazynów Centrali do 15 bm. część surowców, przyznanych przemysłowi prywatnemu jeszcze na II kwartał br.

Do 15 bm. nie odebrane zostały również z magazynów olbrzymie ilości przędzy bawełnianej, wełnianej i jedwabnej z przydziału na III kwartał br. Remanenty z tego tytułu zalegające magazyny państwowe sięgają sumy ponad 100 milionów zł.

Poza tym Centrala Handlowa Prywatnego Przemysłu Włókienniczego nie wywiązuje się ze swych zobowiązań płatniczych za okres ubiegły. Zdarza się również, że właś[illegible] prywatnych fabryk włókienniczych przez wiele tygodni nie odbierają zapłaconych już partii surowca mimo kilkakrotnych monitów ze strony Centrali Tekstylnej.

Prywatny przemysł włókienniczy nie przestrzegając warunków umowy, swą działalnością powoduje również zahamowania w pracy przemysłu państwowego.

Wanda Wasilewska wśród żołnierzy

Wizyta w Praskim Pułku Piechoty

WARSZAWA — Praski Pułk Piechoty odwiedziła organizatorka Związku Patriotów Polskich w ZSRR [illegible] Kościuszki — Wanda Wasilewska. Znakomita pisarka przybyła do pułku w towarzystwie ministra Obrony Narodowej Marszałka Żymierskiego i wiceministra [illegible] Spychalskiego.

Po przejściu przed frontem kompanii honorowej Wanda Wasilewska [illegible] powitana przez grupę zebranych generałów i oficerów starych [illegible]

[illegible] sal żołnierskich oraz zwiedzeniu pułkowej szkoły podoficerskiej, gdzie Wanda Wasilewska żywo interesowała się życiem i pracą żołnierzy — goście przeszli do pułkowego klubu [illegible]skiego w którym znajdowali się już oficerowie i delegacja żołnierska [illegible] pp oraz delegacje innych pułków dywizji. Zebrani witali serdecznie znakomitą pisarkę i wysłuchali jej [illegible] Na zakończenie wystąpił zespół żołnierski 1 D-P [illegible] pieśniami i recytacjami.

Spotkanie Wandy Wasilewskiej z oficerami i żołnierzami 1 pp. przebiegło w niezmiernie serdecznej atmosferze.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

„LIDOVE NOVINY"

„Bok [illegible] ny[illegible]" a hitlerowski „wał atlantycki"

Dziennik Lidove Noviny om[illegible] zagadnienie Bloku Atlantyckiego porównując go z hitlerowskim tzw. „Wałem Atlantyckim".

„W ciągu niewielu stosunkowo lat — czytamy — po raz drugi jesteśmy świadkami usiłowań, zmierzających do wzniesienia na plażach Atlantyku wałów obronnych.

Jest rzeczą niezmiernie znamienną, że projekt paktu, którego głównym celem jest standaryzacja broni i armii, opracowywany jest właśnie w tym momencie, kiedy przywódcy sygnatariusze układu starają się występować na terenie organizacji Narodów Zjednoczonych w roli rzeczników pokoju.

Pomimo, że dyplomacja burżuazyjna stosuje niezupełnie nowe triki jest rzeczą jasną, że głównym celem Bloku Atlantyckiego jest stworzenie jednolitego bloku, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu, demokracjom ludowym i postępowi w ogólności.

Koncepcja antyradzieckiego bloku jest jednak całkowicie obca ludom krajów zachodnich. Dlatego też propaganda stara się przedstawić cały ten problem, jako zagadnienie czysto obronne.

Motywy, które skłaniają Stany Zjednoczone do przystąpienia do Bloku Atlantyckiego różnią się całkowicie, od motywów, którymi kierują się Francja, W. Brytania i mniejsi ich partnerzy. Koła rządzące w USA nie ukrywają faktu, że dążą do rozszerzenia swej eks[illegible] Natomiast klasy rządzące w krajach Europy Zachodniej obawiają się przede wszystkim rosnącej siły elementów demokratycznych we własnych krajach i pragną za wszelką cenę utrzymać istniejący [illegible]

Punktem skupiającym te wszystkie równorzędne interesy jest ekonomiczny i wojenny potencjał USA. Ten fakt — konkludują Lidove Noviny jest najsłabszym punktem koncepcji Bloku Atlantyckiego, ponieważ imperializm amerykański za pośrednictwem Planu Marshalla, wchłania systemy ekonomiczne swych słabszych partnerów z Bloku, podważając jednocześnie podstawy niepodległości tych krajów. Oto powód stałego napięcia panującego wśród zachodnich mocarstw. Napięcie to nie może być usunięte nawet przez ciągłe przemówienia, [illegible]

TADEUSZ ĆWIK

Przygotowania do Kongresu

W całym kraju rozpoczęły się konferencje powiatowe, które [illegible] je za główne zadanie wybór delegatów na Kongres. Kampania wyborcza na Kongres ma ogromne znaczenie polityczne. Winna ona bowiem doprowadzić do maksymalnego ożywienia politycznego organizacji partyjnych.

Wszystkie koła partyjne, szeregowi członkowie dokonają jeszcze raz analizy okresu wewnętrznego rozbicia w szeregach klasy robotniczej i podsumują dorobek jednolitego frontu oraz wyniki akcji ideologiczno-politycznej, przeprowadzonej w ciągu ostatnich miesięcy przez obie partie.

Wszystkie ogniwa i instancje partyjne pogłębią zrozumienie roli Zjednoczonej Partii, partii nowego typu, partii bojowej, stanowiącej przodujący oddział klasy robotniczej, partii dostatecznie doświadczonej, dostatecznie silnej i zdecydowanej poprowadzić naród do socjalizmu. W kampanii wyborczej delegatów na Kongres Zjednoczeniowy winno utrwalić się przekonanie, że połączenie PPS-u i PPR-u oznacza nie tylko likwidację wewnętrznego rozbicia klasy robotniczej i osiągnięcie jedności, ale jest równoznaczne z osiągnięciem przez klasę robotniczą wyższego poziomu rozwoju organizacyjnego i ideologicznego.

Wszystkie ogniwa partyjne, szeregowi członkowie bardziej jeszcze wyostrzą swą rewolucyjną czujność klasową i uświadomią sobie niezbędność zaostrzenia walki klasowej przeciwko ciemnym siłom wstecznym, konieczność usuwania ze swoich szeregów prawicowców i nosicieli odchyleń nacjonalistycznych, niezbędność przezwyciężenia błędów i nieustannej konfrontacji teorii z praktyką, słów z czynami, stałego sprawdzania słuszności rewolucyjnej linii Partii.

W kampanii wyborczej szeregowi członkowie partii i ich kierownicy, sumując doświadczenia minionego okresu, jeszcze mocniej utrwalą w swej świadomości i [illegible] sobie leninowską zasadę, że siła partii leży w jej [illegible]. Utrwalać łączność z masami, wyrażać najtrafniej dążenia mas, wskazywać prawidłową perspektywę masom i zarazem uczyć się od mas — oto właściwa droga rozwoju Zjednoczonej Partii.

Przez zjednoczenie obu partii klasa robotnicza osiąga warunki dla wzmocnienia swej siły, zjednoczenie otwiera nowy etap walki o realizację socjalizmu.

W kampanii wyborczej koła partyjne, szeregowi członkowie przyswajając sobie nowe zadania dalszej przebudowy ustroju Polski i przezwyciężenia kapitalistycznych elementów w mieście i na wsi, winny uświadomić sobie znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego i utrwalić w praktyce wszystkie formy tego sojuszu.

Kampania wyborcza na Kongres Zjednoczeniowy nie tylko dotyczy członków obu partii. Apel górników kopalni Zabrze-Wschód i śladem jego rozlewająca się szeroka fala akcja uczczenia Kongresu nowymi sukcesami produkcyjnymi całego świata pracy mówi o powszechności zainteresowania Kongresem Zjednoczeniowym w szerokich masach bezpartyjnych.

Klasa robotnicza najlepiej i najkonsekwentniej wyraża swoje interesy całego narodu. Klasa robotnicza jest jedyną, która jest w stanie zbudować ustrój wolny od ucisku społecznego i narodowego, która może zbudować gospodarkę planową i która może zorganizować prawdziwe międzynarodowe braterstwo ludu. Kampania kongresowa winna jeszcze bardziej, nie tylko w świadomości członków Zjednoczonej Partii, ale najszerszych mas narodu, utrwalać tę prawdę, wzmacniać to przekonanie.

W kampanii wyborczej delegatów na Kongres, bardziej jeszcze niż kiedykolwiek, utrwalać winniśmy zrozumienie idei internacjonalizmu, związku naszego z demokracjami ludowymi, a przede wszystkim wspólnoty ideowej i politycznej z ZSRR. Dla każdego delegata na Kongres przykładem i wzorem będzie Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików. Z jej doświadczeń czerpiemy naukę, jak należy kierować walką klasy robotniczej, jak należy prowadzić naród do realizacji socjalizmu. WKP (b), partia, która utrwaliła swą przodującą i kierowniczą rolę w międzynarodowym ruchu robotniczym — [illegible] Zjednoczonej Partii polskiej klasy robotniczej.

W kampanii wyborczej, na konferencjach powiatowych i miejskich wybierać mamy delegatów, którzy podejmą historyczną decyzję połączenia. Kogo będą konferencje te wybierać na Kongres?

Na Kongres Zjednoczeniowy polskiej klasy robotniczej będziemy wybierać ludzi najlepszych, właśnie takich, którzy zdali egzamin dojrzałości politycznej i wytrwałości klasowej. Będziemy wybierać ludzi, którzy będą w stanie najlepiej i najgodniej reprezentować ideę jedności klasy robotniczej.

Będziemy wybierać najbardziej świadomych z masy partyjnej. Tych właśnie, którzy przyswoili sobie naukę marksizmu-leninizmu, którzy umieją stosować tę naukę w praktyce, tych którzy nie tylko nie ulegają wahaniom i odchyleniom, ale umieli na swoim terenie przeprowadzić zdecydowaną walkę z wahaniami i odchyleniami.

Będziemy wybierać na Kongres tych towarzyszy, którzy najlepiej wyrażają i przenoszą będą do Zjednoczonej Partii bojowe tradycje lewicowego nurtu Polskiej Partii Socjalistycznej, którzy w praktyce jednolitego frontu byli jej [illegible] przewodnikami, którzy umieli oświetlać drogę innym, umieli uczyć i pomagać swoim współtowarzyszom.

Będziemy wybierać tych towarzyszy, którzy będąc przodownikami pracy w swoim warsztacie pracy, najlepiej wyrażali dążenia klasy robotniczej. Towarzyszy, którzy posiedli już socjalistyczny stosunek do pracy, którzy w swej pracy, w walce z trudnościami, przezwyciężając trudności w warsztacie pracy, walczyli o większe normy pracy. Wybierać winniśmy tych ludzi, którzy rozumieją, że „socjalizm oznacza wyższe wzory pracy, wyższą wydajność pracy niż kapitalistyczny system gospodarczy... że socjalizm może zwyciężyć jedynie na podstawie wysokiej wydajności pracy".

Będziemy wybierać najlepszych [illegible] klasy robotniczej, najlepszych spośród biedoty chłopskiej, najlepszych spośród inteligencji pracującej.

Obok przodownika pracy, górnika, włókniarki, [illegible], hutnika, nauczyciela, technika — staną ludzie nauki, sztuki, literatury; staną reprezentanci wszystkich odcinków życia gospodarczego i społecznego, wszystko to — co twórcze, dynamiczne, co kształtuje drogi rozwojowe klasy robotniczej i narodu polskiego.

Kongres Zjednoczeniowy polskiej klasy robotniczej będzie Kongresem najlepszych ludzi, nieugiętych bojowników o socjalizm, będzie Kongresem reprezentującym najwspanialsze idee, [illegible] najkonsekwentniejsze pragnienia i najkonsekwentniejsze dążenia. Będzie on Kongresem jedności, woli i czynów, Kongresem pogromców kapitalizmu i wszelkiej budowniczych socjalizmu.

„Trzecia Siła"

zamierza przekazać władzę de Gaulle'owi

PARYŻ — Tutejsi obserwatorzy polityczni przewidują, że najbliższa sesja parlamentu francuskiego będzie terenem ostrych walk, których głównym celem będzie odwrócenie uwagi opinii publicznej od degaullistowskich poczynań, zmierzających do utrwalenia we Francji reżimu faszystowskiego.

Rzecznicy gaullistowscy nie traktują poważnie decyzji SFIO i MRP, w sprawie pozostania w dalszym ciągu w rządzie, aby prowadzić propagowaną przez Trzecią Siłę „walkę na dwóch frontach", skierowaną zarówno przeciwko komunistom i degaullistom. Degaulliści zdają sobie bowiem sprawę, że chodzi w danym wypadku jedynie o walkę przeciwko komunistom.

Tak np. Rene Pleven, były minister finansów w gabinecie de Gaulle'a, nawołuje do zawarcia oficjalnego aliansu pomiędzy partiami Trzeciej Siły i degaullistami, celem stworzenia „silnej i stałej większości w parlamencie, na okres realizacji Planu Marshalla".

Najlepszym dowodem, że stronnictwo generała de Gaulle'a zamierza sięgnąć po władzę, wykorzystując partię Trzeciej Siły, jest fakt, podany ostatnio do wiadomości publicznej przez tygodnik „France Dimanche". Ten organ Trzeciej Siły donosi, że prezydent Auriol rozważa warunki ewentualnego przekazania władzy de Gaulle'owi. Prezydent Republiki odbył konferencję z Rene Plevenem „londyńskim businessmenem posiadającym paszport francuski" oraz gaullistowskim burmistrzem Compiègne, Legendre, który odgrywa rolę pośrednika pomiędzy prezydentem Auriolem, a generałem de Gaulle.

Degaulliści w swej kampanii, której zasadniczym celem jest rozbicie Trzeciej Siły, twierdzą, że katolicko — liberalno — socjalistycznej koalicji brak jednolitej podstawy ponieważ wchodzące w jej skład grupy posiadają całkowicie różne przekonania w dziedzinie tak ekonomicznej jak i socjalnej.

Fakt ten znany jest zresztą od dawna francuskiej opinii publicznej. Socjaliści twierdzą, że walczą o „sprawiedliwszy podział bogactw narodowych". Natomiast radykałowie, którzy w koalicji rządowej zajmują kluczowe stanowiska łącznie z teką premiera, popierają prywatną inicjatywę, oraz sprzeciwiają się wprowadzeniu kontroli cen i interwencji państwa w dziedzinie produkcji.

Degaulliści są zdania, że radykałowie będą woleli ostatecznie przyłączyć się do ich stronnictwa, aniżeli poprzeć zwolenników „ekonomicznego planowania" z Trzeciej Siły.

Stronnictwo generała de Gaulle zamierza wykorzystać te różnice zdań w gabinecie Queille'a i wygrywać socjalistów przeciwko katolikom, oraz obydwa te stronnictwa przeciwko radykałom. W ten sposób degaulliści mają zamiar zniszczyć morale Queille'a i już obecnie przygotowują prezydenta Auriola do liczenia się z możliwością kryzysu rządowego podczas którego będą starali się dojść do władzy.

(TELEPRESS)

USA odbudowują Niemcy

Dwa różne systemy przyjaźni

Oddanie przemysłu niemieckiego w ręce jego przedwojennych właścicieli wynika z konsekwentnej realizacji planów imperializmu amerykańskiego. Nie ma to oczywiście absolutnie nic wspólnego z wolą społeczeństwa Stanów Zjednoczonych, którego w tej sprawie nikt o zdanie nie pytał. W tej osławionej i reklamowanej szeroko demokracji amerykańskiej, w której szefem państwa [illegible] po uzyskaniu 25 proc. głosów obywateli, którym przysługuje prawo wyborcze, dzięki zręcznym chwytom propagandowym, rząd jest „upoważniony" do podejmowania decyzji, które absolutnie nie wynikają z woli narodu.

Prasa amerykańska przyznaje, że Truman został wybrany prezydentem nie dzięki osobistym walorom, nie w wyniku prowadzonej przez niego polityki, lecz na skutek obietnic zapożyczonych z programu rooseveltowskiego, na skutek posługiwania się hasłami wyborczymi, zapożyczonymi u Wallace'a. Truman w swych przemówieniach przedwyborczych przyrzekał narodowi amerykańskiemu, że w swej działalności będzie kierował się polityką pokoju, że uznaje potrzebę współpracy ze Związkiem Radzieckim i w myśl tych zasad będzie postępował w rozwiązywaniu problemów międzynarodowych.

Bezpośrednio po wyborze Trumana na nową kadencję prezydencką zapadła decyzja o przekazaniu przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie. Nie jest to, oczywiście, samowolna decyzja amerykańskiego gubernatora w Niemczech gen. Clay'a. [illegible] poslusznie [illegible] gen. Robertson, gubernator brytyjski. Za [illegible] stoi rząd Stanów Zjednoczonych, którego szefem jest prez. Truman.

Amerykańskie frazesy

Rola przemysłowców niemieckich jako podpory reżimu hitlerowskiego jest powszechnie znana. Zagwarantowanie [illegible] przed wojennych tytułów własności ma [illegible] szała ich nie tylko z przedwojennej zbrodniczej działalności, której ofiarą padła omal cała Europa, a w perspektywie miał ulec cały świat. [illegible] stawiają na odbudowę przemysłu niemieckiego, jako rzekomo niezbędną dla państw europejskich, [illegible] usunięcia w nich zniszczeń wojennych.

My wiemy, że odbudowa Niemiec jest dla imperialistów i kapitalistów amerykańskich celem samym w sobie, że hasła o odbudowie krajów europejskich są tylko ładnie brzmiącym frazesem, który ma pokryć właściwe zamiary ludzi, którzy decydują obecnie o polityce Stanów Zjednoczonych. Jak bowiem w praktyce wygląda realizacja zapowiedzi amerykańskich? Państwa, które najbardziej ucierpiały na skutek [illegible] Niemiec, a w ich szeregu i Polska, są już obecnie nie tylko pozbawione pomocy w odbudowie, ale Stany Zjednoczone [illegible] bią wszystko aby utrudnić realizację własnych planów tych państw.

Pierwszeństwo dla Niemiec

Zdawałoby się, że tego rodzaju [illegible] amerykańscy [illegible] Wschodnie, które nie chcą uznać „dobrodziejstw" wynikających z [illegible] przewodnictwa politycznego [illegible] jednak wy[illegible], że zasada przywileju na rzecz reakcyjnych Niemiec obowiązuje [illegible] w stosunku do państw zachodnich, które całkowicie uznały hegemonię Stanów Zjednoczonych. [illegible] związku z ostatnią decyzją Anglosasów na temat oddania [illegible] mysłu Zagłębia Ruhry w ręce [illegible] mieckie zażądano od Francji, [illegible] przyświecała zalatwienie [illegible]

W ten sposób realizowana jest zasada pierwszeństwa w odbudowie Niemiec. Francja, która była ofiarą ich napaści w 1940 r., która w czasie wojny doznała poważnych zniszczeń jest wezwana do świadczeń na rzecz odbudowy Niemiec, które dzięki poparciu imperialistów amerykańskich mają korzystać z przywilejów pierwszeństwa. Trzeba nadmienić, że Francja, która dotychczas nie zdołała odbudować swej przedwojennej produkcji, na skutek nacisków amerykańskich jest zmuszona [illegible] na potrzeby przemysłu niemieckiego duże ilości rudy żelaznej, dzięki czemu poważnie wzrasta [illegible]

Tak wygląda realizacja haseł o współpracy narodów i utrwalania pokoju w Europie, o czym tak wymownie zapewniał swych wyborców prezydent Truman.

Na wschodzie inaczej

Na wschodzie Europy, bez szumnych zapowiedzi, możemy natomiast praktycznie przekonać się o rezultatach rzetelnie pokojowej współpracy w myśl zasad wzajemnej przyjacielskiej pomocy. Przykład rozwijających się stosunków handlowych między Polską a ZSRR jest szczególnie wyraźny. Pomoc, której nam udzielił Związek Radziecki w zakresie rozbudowy gospodarczej nie da się odparta wymowie. Dzięki tej pomocy w przestrzeni kilku najbliższych lat powstanie w Polsce olbrzymia huta żelaza, która pozwoli nam podwoić naszą produkcję na tym odcinku, powstaną nowe fabryki chemiczne, które przyczynią się do poważnej rozbudowy tej dziedziny przemysłu, a dotychczas już udzielona nam pomoc zawsze przyczyniła się do wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego.

Oto dwa systemy współpracy narodów i wzajemnego umacniania stosunków gospodarczych. Dwa różne systemy przyjaźni między państwami: Wschodni i Zachodni. Pierwszy z nich służy reakcyjnym Niemcom bez względu na interes zagrożonych sąsiadów, drugi przyczynia się do rozbudowy stosunków gospodarczych między zaprzyjaźnionymi narodami, umacniając równocześnie [illegible]

Trzy znaczki pocztowe na Kongres Zjednoczenia

Z [illegible] mającego się odbyć 8 grudnia 1948 r. Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych — Ministerstwo Poczt i Telegrafów przystąpiło do wydania serii znaczków [illegible] tematyce i wartościach:

Pierwszy ze znaczków przedstawia podobiznę Marksa, Engelsa Stalina i Lenina, w lewym rogu u góry napis Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8. 12. 1948 r.

Drugi znaczek przedstawia podobiznę Ludwika Waryńskiego, w lewym górnym rogu napis „Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8. 12. 1948 r."

Trzeci znaczek przedstawia dwóch robotników trzymających wspólnie drzewce sztandaru, a nad ich głowami słatowane płótno chorągwi, w lewym narożu u góry napis „Kongres Jedności Klasy Robotniczej 8. 12. 1948 r.".

Seria obejmuje 3 znaczki o wartościach 5, 15 i 25 złotych.

Ustrój państwowy ZSRR

przestrzega prawa rozwoju narodowego

Związek Radziecki jest, jak wiadomo, państwem wielonarodowym. Fakt ten znajduje swoje odbicie w ustroju państwowym ZSRR. Artykuł 13 Konstytucji (Ustawy zasadniczej) mówi: „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest państwem utworzonym na podstawie dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych Socjalistycznych Republik Radzieckich..." W skład Związku Radzieckiego wchodzą: Federacja Rosyjska Socjalistyczna Republika Radziecka, oraz następujące Socjalistyczne Republiki Radzieckie: Ukraińska, Białoruska, Uzbecka, Kazachska, Gruzińska, Azerbejdżańska, Litewska, Mołdawska, Łotewska, Kirgiska, Tadżycka, Ormiańska, Turkmeńska, Estońska i Karelo-Fińska.

Następny artykuł Konstytucji określa i wymienia te dziedziny życia państwowego, które należą do najwyższych organów ustawodawczych i wykonawczych ZSRR, a mających znaczenie ogólnozwiązkowych Są to,np.: reprezentowanie ZSRR w stosunkach międzynarodowych, zawieranie umów pomiędzy ZSRR jako całością i innymi państwami, sprawy wojny i pokoju, przyjmowanie w poczet ZSRR nowych republik, organizacja obrony ZSRR, handel zagraniczny, ustalanie ogólnozwiązkowych planów gospodarczych ustawodawstwo sądowe itp. Tak więc suwerenne prawa republik związkowych są ograniczone dobrowolnie w powyższych sprawach — poza tym każda republika rządzi się samodzielnie. Jednocześnie ZSRR ochrania suwerenne prawa republik związkowych, gwarantuje wypełnianie planów rozbudowy państwa jako całości i wykonanie przyjętej linii generalnej.

Dzięki tym demokratycznym zasadom zapewnia się również potrzebną pomoc ze strony władz związkowych republikom słabszym czy gospodarczo i kulturalnie zacofanym. W ten sposób wielka RSFRR posiada te same prawa, co mała Gruzińska SRR i obie są całkowicie równouprawnione. Poza tym każda republika posiada własną konstytucję, pozostającą w całkowitej zgodzie z Konstytucją ZSRR — w razie rozbieżności w ustawach Republiki Związkowej z ustawą ogólnozwiązkową, obowiązuje ta ostatnia. Każda republika ma zastrzeżone prawo swobodnego wystąpienia ze Związku. Bez zgody republiki nie mogą nastąpić jakiekolwiek zmiany na jej terytorium.

Jednocześnie każda republika może bezpośrednio nawiązać stosunki z państwami obcymi, zawierać porozumienia i wymieniać przedstawicieli dyplomatycznych Ponieważ konstytucja stwierdza, że dla obywateli istnieje jedno wspólne obywatelstwo związkowe, każdy obywatel republiki związkowej jest jednocześnie obywatelem ZSRR.

CAŁA WŁADZA NALEŻY DO MAS PRACUJĄCYCH

Ustrój i struktura władz ZSRR opiera się na systemie rad — stąd nazwa republik radzieckich. Cechą charakterystyczną tego systemu jest obieralność odwolalność i obowiązek sprawozdawczości władz wyższych wobec wyborców zgodnie z zasadami centralizmu demokratycznego. Jak stwierdza Konstytucja ZSRR „Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest socjalistycznym państwem robotników i chłopów. Cała władza w ZSRR należy do mas pracujących" — Zasada ta jest konsekwentnie realizowana w całym Związku Radzieckim. Rady wybierane są w wyborach powszechnych, równych, bezpośrenich i tajnych. Prawo wyboru delegatów do rad mają wszyscy obywatele Związku Radzieckiego, którzy ukończyli 18 lat, niezależnie od płci, przynależności rasowej, religii, wykształcenia czy stanu majątkowego, z wyjątkiem osób chorych umysłowo lub skazanych przez sąd na pozbawienie praw wyborczych.

ORGANIZACJA WŁADZY

Najniższymi organami władzy państwowej w krajach, obwodach, obwodach autonomicznych, okręgach, rejonach, miastach i wsiach są Rady Delegatów Ludu Pracującego, które są wybierane przez masy pracujące na przeciąg dwóch lat Rady Delegatów kierują działalnością podległych im organów zarządu, zabezpieczając ochronę porządku państwowego, przestrzeganie ustaw,ochronę praw obywateli, kierują miejscowym budownictwem, gospodarczym i kulturalnym, ustalają miejscowy budżet. Podejmują one uchwały i wydają rozporządzenia w zakresie praw udzielanych im przez ustawy ZSRR i Republiki Związkowej. Rady Delegatów Ludu Pracującego wybierają też sądy krajowe i obwodowe, sądy obwodów autonomicznych, sądy okręgowe na okres pięcioletni. Najniższą instancją sądową — sądy ludowe, wybierają obywatele rejonu na przeciąg lat 3.

REPUBLIKI AUTONOMICZNE

Następnym organem władzy są republiki autonomiczne. Na ich czele stoją Rady Najwyższe ASRR wybierane przez obywateli republik na przeciąg lat 4. Rada Najwyższa Republiki Autonomicznej jest jej jedynym organem ustawodawczym. Każda Republika Autonomiczna posiada własną konstytucję, pozostającą w zgodzie z konstytucją republiki związkowej. Rada Najwyższa ASRR wybiera Prezydjum Rady Najwyższej i powołuje Radę Ministrów. Rada Najwyższa wybiera też Sąd Najwyższy ASRR na przeciąg 5 lat.

NACZELNY ORGAN WŁADZY

Naczelnym organem władzy państwowej Republiki Związkowej jest Rada Najwyższa Republiki Związkowej, którą wybierają na przeciąg lat 4 obywatele republiki. Rada Najwyższa jest jedynym organem ustawodawczym republiki Uchwala ona Konstytucję republiki i wprowadza do niej zmiany, zgodnie z Konstytucją ZSRR, zatwierdza Konstytucję wchodzących w jej skład republik autonomicznych i określa granice ich terytorium, zatwierdza plan gospodarstwa narodowego i budżet republiki, posiada prawo amnestii i łaski w stosunku do obywateli, skazanych przez organy sądowe republiki, ustanawia reprezentację republiki w stosunkach międzynarodowych, ustala tryb tworzenia republikańskich formacji wojskowych, obiera Prezydium Rady Najwyższej oraz powołuje rząd republiki związkowej — Radę Ministrów Republiki Związkowej.

UPRAWNIENIA RADY NAJWYŻSZEJ

Najwyższym organem władzy państwowej w ZSRR jest Rada Najwyższa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Rada Najwyższa realizuje prawa przysługujące Związkowi SRR jak te, które zostały przykładowo podane na początku tego artykułu, o ile te prawa nie należą do kompetencji organów, podporządkowanych Radzie Najwyższej: Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i Ministerstw ZSRR. Jedynie Rada Najwyższa sprawuje władzę ustawodawczą ZSRR. Składa się ona z dwóch izb: Rady Związku i Rady Narodowości

Rada Związku jest wybierana według okręgów wyborczych przez obywateli ZSRR w stosunku 1 delegat na 300.000 ludności. Rada Narodowości natomiast jest wybierana przez obywateli ZSRR w następującym stosunku: po 25 delegatów z każdej republiki związkowej, 11 z każdej republiki autonomicznej,po 5 delegatów z każdego obwodu autonomicznego i po 1 delegacie z każdego okręgu narodowego. Rada Najwyższa jest wybierana na przeciąg 4 lat.

ROZBIEŻNOŚĆ ZDAŃ

Tak Rada Związku, jak Rada Narodowości mają równe prawa i przysługuje im w równej mierze inicjatywa ustawodawcza. Zatwierdzenie ustawy następuje wówczas, gdy w obu izbach przejdzie ona zwykłą większością głosów W razie rozbieżności zdań między Radą Związku a Radą Narodowości, sprawa zostaje przekazana komisji porozumiewawczej, utworzonej przez obie izby na zasadzie parytetu. Jeżeli komisja porozumiewawcza nie dochodzi do zgodnej decyzji lub jeśli decyzja nie zadowala jednej z izb, sprawę rozpatrują obie izby ponownie.

ZASADA NARODOWOŚCIOWA

Istnieje również inna jednostka administracyjna, w której brana jest pod uwagę zasada narodowościowa: są to „okręgi narodowościowe", tworzone tam, gdzie nie ma możliwości, ze względu na wielkie przestrzenie i małe zaludnienie, stworzenia republik i obwodów autonomicznych Np. okręg narodowościowy Tajmyrski zajmuje obszar przeszło dwukrotnie większy od Polski, a liczy on jedynie około 8.000 mieszkańców, przy czym, na Neńców przypada 33,2 proc., na Dołgan 17,7 proc., na Rosjan 24,1 proc., na Jakutów 13,9 proc i na Eweńców 11,1 proc. Okręgi narodowościowe otoczone są specjalną opieką i korzystają z większej pomocy ze strony władz centralnych aniżeli inne jednostki narodowościowe.

X

Jak widać z tego pobieżnego przeglądu ustroju państwowego ZSRR, jest on głęboko demokratyczny i w najwyższym stopniu przestrzegający prawa rozwoju narodowego poszczególnych narodów Związku Radzieckiego,

JERZY JAKUBOWSKI

Roczny plan radiofonizacji kraju

będzie wykonany na 8 grudnia br.

Zwołanie na 8 grudnia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Klasy Robotniczej postawiło przed Polskim Radiem doniosłe i odpowiedzialne zadanie W celu przedstawienia pracownikom technicznym i programowym roli, jaka ich czeka, zwołano w Polskim Radio ogólnopolską konferencję dyrektorów resortowych, przedstawicieli dyrekcyj okręgowych. Związku Zawodowego Pracowników Polskiego Radia i komitetów partyjnych. Zebrani wysłuchali referatu Dyrektora Naczelnego Polskiego Radia, ob Wilhelma Billiga p.t. „Nowe zadanie radiofonizacji kraju" oraz Dyrektora Programowego, ob. Zygmunta Młynarskiego p.t. „Zadania programowe Polskiego Radia w obliczu Kongresu Zjednoczeniowego". Po każdym referacie odbyła się ożywiona dyskusja.

Dyrektorzy okręgowi Polskiego Radia zobowiązali się do zakończenia na dzień 8 grudnia robót, związanych z rocznym planem radiofonizacyjnym 1948 r., aby Polskie Radio mogło złożyć Kongresowi Zjednoczeniowemu meldunek o przyśpieszonym wykonaniu planu. Specjalną troską przedstawicieli radiofonii przewodowej jest zagadnienie radiofonizacji wsi i osiedli robotniczych. Przewidziane są duże ulgi dla niezamożnych rolników i robotników, pozwalające im na zakładanie głośników mieszkaniowych.

Szkolimy aktyw Zjednoczonej Partii

Wyniki szkolenia międzypartyjnego

„Trzeba przyswoić sobie marksowsko-leninowską metodę myślenia tak, by nawet bez potrzeby sięgania po odpowiedni tom, umieć tę metodę zastosować w stosunku do narastających problemów politycznych i umieć ją przekuć w twardą rewolucyjną postawę wobec aktualnych potrzeb walki".

Te słowa tow Cyrankiewicza w jego przemówieniu na wrześniowej Radzie Naczelnej, w zastosowaniu do dziedziny szkolenia partyjnego jasno określają zadania tego szkolenia. Nie polega ono bowiem na „odbębnieniu" mniejszej czy większej ilości turnusów szkoleniowych i nawet uzyskaniu pozornie pomyślnych rezultatów.

Szkoła Partyjna ma za zadanie pokwitować świadectwem jej ukończenia przede wszystkim dojrzałość ideologiczną absolwenta, wyposażonego równocześnie w wiedzę. Uzbrojony tymi dwoma orężami walki: głęboką świadomością ideologiczną i znajomością nauki marksowsko-leninowskiej będzie on mógł czynnie — wspólnie z tysiącami innych aktywistów — spełniać zadania, nim postawi partia niczy.

Dlatego też tak wielki nacisk jest i musi być kładziony na szkolenie partyjne i dlatego tak wielkie obowiązki spoczywają na ludziach kształtujących drogę rozwojową szkolenia partyjnego.

BŁĘDY PPS W DZIEDZINIE SZKOLENIA

Zostało to już stwierdzone, że jeśli chodzi o naszą partię — Polską Partię Socjalistyczną — popełniono w dziedzinie szkolenia błędy.

Były one trojakiego rodzaju: 1. zaniedbanie samej akcji szkoleniowej, 2. tolerowanie niewłaściwych błędnych i szkodliwych założeń w ujęciu wielu zagadnień, a przede wszystkim minimalne uwzględnianie zagadnień marksizmu-leninizmu i jego metod naukowych, 3. niedostateczna selekcja uczestników kursów szkoleniowych.

Obecnie w całym kraju trwa wspólne szkolenie członków obydwu partii Jest rzeczą zrozumiałą, że w wyniku omówionych powyżej błędów towarzysze z PPS muszą dołożyć wiele starań, by brak dotychczasowego przygotowania nie stanął na przeszkodzie w odnalezieniu dróg do wiedzy marksistowsko-leninowskiej, jej przyswojenia sobie i posługiwania się nią — jak z drugiej strony by nie utrudnił on pracy wykładowcom i kierownikom szkół partyjnych.

POMYŚLNE WYNIKI SZKOLENIA

Niezwykle cenne są doświadczenia i wyniki pierwszego okresu wspólnego szkolenia.

Mieliśmy możność zaznajomić się z nimi przy okazji repetytoriów w Wojewódzkiej Szkole Międzypartyjnej w Katowicach Odbyły się one po miesiącu nauki na trzymiesięcznym kursie, będącym pierwszym zakrojonym na szeroką skalę wojewódzkim międzypartyjnym kursem szkoleniowym.

Szkoła liczy przeszło 140 słuchaczy pepesowców i peperowców. Większość z nich to robotnicy ponadto zorganizowana jest osobna grupa wiejska licząca 33 osoby. Przed południem odbywają się wykłady zbiorowe zaś po południu poszczególne grupy seminaryjne przeprowadzają ćwiczenia z poszczególnych przedmiotów

Jak nas informuje kierownik szkoły tow. Berler, rezultaty pierwszego okresu szkolenia są lepsze niż się spodziewał. Dużą pomocą w opanowywaniu materiału okazały się wiadomości uzyskane przez towarzyszy z PPR na kursach korespondencyjnych, zainicjowanych swego czasu przez tow Berlera, prowadzącego poprzednio Wojewódzką Szkołę Partyjną PPR.

Również towarzysze z PPS mimo omówionych powyżej braków wyposażonych niedostatecznym poprzednio szkoleniem, pokonywują z powodzeniem trudności. Początkowe luki w podstawowych wiadomościach są w krótkim czasie uzupełnione, co następuje tym szybciej, że wykładowcy i asystenci śpieszą zawsze z chętną pomocą i wyjaśnieniami. Słuchacze ze szczególnym uznaniem podkreślają to ustosunkowanie się do nich.

INSTYNKT KLASOWY UŁATWIA NAUKĘ MARKSIZMU!

Przysłuchując się repetytoriom z trudnego przedmiotu, jakim jest ekonomia polityczna mieliśmy możność przekonać się o wysoce dodatnich wynikach dotychczasowego szkolenia.

Tow. Starzyński, repatriant z Francji, ma za sobą kilka lat wyższych studiów, to też jego doskonałe odpowiedzi nie są niespodzianką. Tym większym zadowoleniem napawa egzaminatora fakt, że tow. Knapczyk pracownik tramwajowy mimo braków w wykształceniu również opanował materiał i chociaż odpowiedzi jego nie są tak tow Starzyńskiego, to jednak widać, że rozumie on istotę zagadnień.

Wykładowcy zwracają uwagę, że w wielu wypadkach zagadnienia marksizmu są łatwiej rozumiane przez robotników nieposiadających głębszego wykształcenia, aniżeli przez towarzyszy o poważniejszym przygotowaniu szkolnym, lecz niewywodzących się ze środowiska czysto robotniczego. Wytłumaczenia tego stanu rzeczy należy szukać w instynkcie klasowym robotników.

Instynkt ten odgrywa rolę naturalnego uzdolnienia w kierunku przyswajania sobie podstaw naukowych socjalizmu przez ludzi z natury rzeczy nie wdrożonych w dyscypliny naukowe, lecz rozumiejących zagadnienia socjalizmu w ich praktycznym zajęciu.

POTWIERDZA TO TOW. SIEMIŃSKI

Tow. Siemiński, robotnik z huty „Batory" spełniając prośbę podzielenia się swoimi wrażeniami ze szkoły stwierdza:

„Na początku to było trudno Jak się miało przerwę w kształceniu — wojna, praca, brak czasu — to nie wszystko tak łatwo idzie do głowy, ale gdy się człowiek „przysiadł", to jakoś już to idzie

Kiedy poznaję naukowe prawa marksizmu, to widzę, jak potwierdzają się one na każdym kroku w życiu. A raczej na odwrót: to co do tej pory wiedziałem i rozumiałem z praktyki życiowej, to znajduję teraz w nauce marksistowskiej jasno ujęte".

Tow. Siemiński wysławia się prosto, nie szukając uczonych form dla swoich myśli, jego pojmowanie przyswajanej wiedzy jest trafne. Potrafi też je zrozumiale tym towarzyszom przekazać, których on sam będzie uczył. Jego związanie nie tylko z ruchem robotniczym, ale i pracą robotnika pozwoli mu w dalszym ciągu pogłębiać swoją własną wiedzę i co służyć nią swoim towarzyszom.

Szkoła dysponuje biblioteką, świetlicą, ponadto słuchacze prowadzą gazetkę ścienną.

Na szczególne podkreślenie zasługuje serdeczna, koleżeńska atmosfera między wszystkimi towarzyszami uczącymi się w Międzypartyjnej Szkole Wojewódzkiej. Atmosfera ta jest wyrazem wspólnego ducha ożywiającego wszystkich słuchaczy Szkoły dążących do pogłębienia swej wiedzy socjalistycznej i ofiarowania jej zjednoczonemu ruchowi robotniczemu dla przyśpieszenia jego dalszych zwycięstw.

Obecnie nastąpiła przerwa w szkoleniu a uczestnicy kursu zostali użyci do prac terenowych w związku z przygotowaniami przedkongresowymi.

Dokończenie na str. 5.

Olbrzymi triumf polskich włókniarzy

Plan roczny całego przemysłu wykonano do 18 listopada

ŁÓDŹ. — 18 listopada b. [illegible] się dniem wielkiego triumfu klasy robotniczej przemysłu włókienniczego. W dniu tym o godz. 10 rano fabryki podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Włókienniczego wykonały jako pierwszy z kluczowych przemysłów roczny plan produkcji. Wartość wyrobów gotowych na rok bieżący planowana była [illegible] sumę 1.932.000.000 zł. według [illegible] niezmiennych z r. 1937 i taka też wartość przekroczyła 18 b. m. produkcja wszystkich branż przemysłu włókienniczego.

Osiągnięcie powyższe oznacza wykonanie rocznego planu wytwórczości i zakończenie drugiego roku planu trzyletniego o sześć tygodni wcześniej, niż przewidywano.

Jeśli chodzi o ocenę wyników pracy poszczególnych branż, to najlepsze rezultaty osiągnęły zakłady, wchodzące w skład Dyrekcji Artykułów i Tkanin Technicznych, które 18 b. m. wykonały roczny plan [illegible]

Wszystkie branże wykonały [illegible] nadwyżką roczny plan produkcji [illegible] sześć tygodni wcześniej, niż przewidywano.

Przemysł bawełniany wykonał do [illegible] b. m. 94 proc. planu rocznego. [illegible] przemysł dziewiarski uzyskał wskaźnik 92 proc. rocznego wykonania planu. Istniejące w tych branżach odchylenia od wykonania w 100 proc. pokrywają nadwyżki, uzyskane w innych branżach. Nadmienić jednak należy, że i dwie ostatnie gałęzie przemysłu włókienniczego przekroczyły znacznie wysokość produkcji, przewidzianej na 10,5 mie[illegible] roczny plan wykonają również przed terminem. Według prze[illegible] Dyrekcji Generalnej CZPWL. roczny plan produkcji [illegible]kona cały przemysł włókienniczy [illegible] nadwyżką 10 proc.

W związku z przedterminowym wykonaniem planu rocznego dyr. gen. CZPWL tow. inż. Walenty Wende wystosował do ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca depeszę treści następującej:

„Melduję Obywatelowi Ministrowi wykonanie przez państwowy przemysł włókienniczy w dniu 18 listopada b. r. około godz. 10 rano rocznego planu produkcji, wyrażają[illegible] się wartością zł. 1.931.941.[illegible] według cen z 1937 r. Do końca [illegible] przemysł włókienniczy wyk[illegible] plan około 110 proc."

Realizacja „Czynu Kogresowego"

Robotnicy wykonują swe zobowiązania

WARSZAWA. Coraz liczniej nadchodzą wiadomości o wypełnieniu zobowiązań, powziętych przez robotników dla uczczenia Zjednoczenia Partii Robotniczych.

PRZEMYSŁ

W ostatnich dniach dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Katowicach zameldowała o wykonaniu planu produkcyjnego na rok bież.

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Nr. 3 w dniu 4 listopada wykonała roczny plan produkcji. W związku z tym produkcja roczna zostanie przekroczona o 23 proc.

Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr. 8 — jedne z największych przedsiębiorstw tego rodzaju w Polsce zameldowały o wykonaniu rocznego planu produkcji.

KOMUNIKACJA

Poszczególne działy podległe Ministerstwu Komunikacji nadsyłają meldunki [illegible]konaniu planu rocz[illegible]nego.

Pracownicy Państwowej [illegible] glugi na Odrze zameldowali [illegible] w dniu 13 listopada br. przewieźli Odrą polskim taborem 335.000 ton towaru. Tym samym wykonali roczny plan przewozów przedterminowo.

W dniu 10 listopada br. wykonano roczny plan przeładunków w portach odrzańskich, łącznie z nabrzeżem szczecińskim.

Warsztaty Drogowe w Bieżanowie w okręgu krakowskim wykonały roczny plan robót we wszystkich działach.

Dalsze meldunki o wykonaniu „Czynu Kongresowego" napływa[illegible] wszystkich stron Polski.

Szkolimy aktyw Zjednoczonej Partii

(Dokończenie ze str. 4).

kongresowym. Pracując aktywnie na terenie całego województwa mają możność zdobywania dal[illegible] doświadczeń w pracy partyjnej.

Wyniki pierwszego etapu działalności Międzypartyjnej Szkoły Wojewódzkiej w Katowicach wskazują, że praca w szkole została zorganizowana na właściwych podstawach, a jej dalszy rozwój przyczyni się do zasilenia, zorganizowanego w ramach Zjednoczonej Partii ruchu robotniczego — wartościowymi jednostkami służącymi z pożytkiem sprawie socjalizmu.

Słuchacze obecnych kursów międzypartyjnych — już dziś stają się aktywistami Zjednoczonej Partii.

TOR

Niewidomi otrzymują karty żywnościowe

WIK-WARSZAWA (SAP). Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że każdy niewidomy i jego przewodnik posiadają prawo do otrzymania kart żywnościowych I kat. i ekwiwalentu pieniężnego za karty żywnościowe i opałowe.

Udział wojska w Pomocy Zimowej

WARSZAWA. — W związku z rozpoczęciem akcji pomocy zimowej dowódcy Okręgów Wojskowych i dowódca Marynarki Wojennej udzielą tej akcji pełnej pomocy, szczególnie jeżeli chodzi o dostarczenie środków lokomocji, przydzielanie wolnych magazynów na przechowanie artykułów przeznaczonych na pomoc zimową oraz przydzielanie posterunków dla pilnowania magazynów.

Obrabowano bagaże repatriantów

powracających z Anglii do Polski

WARSZAWA. Powtarzają [illegible] ostatnio wypadki okradania przez nieznanych sprawców bagaży repatriantów polskich z Wielkiej Brytanii przed przybyciem statków repatriacyjnych do Polski.

Statek brytyjski „Empire Test" przybyły do portu gdyńskiego 12 listopada, przywiózł bagaże repatriantów, którzy powrócili już dawniej do kraju, a których bagaże z niewiadomych przyczyn nie zostały z Wielkiej Brytanii dostarczone na czas na pokład wiozą[illegible]ch ich transportowców. Komisja stwierdziła, że worki, w których zaszyty był ruchomy dorobek repatriantów polskich, były w toku podróży bądź też jeszcze na terenie Wielkiej Brytanii otwierane przy czym wiele waliz i tobołów zostało opróżnionych z ich zawartości.

Wyniki oględzin tak oficera bagażowego jak i komisji, znajdują potwierdzenie w relacjach poszkodowanych, którzy poinformowali władze polskie, iż bagaż ich został obrabowany na statku „Empire Test" — przeważnie z odzieży i obuwia. Liczne raporty poszkodowanych Polaków precyzują wysokość szkód poniesionych przez poszczególnych repatriantów.

Wynalazki w przemyśle zapałczanym

WARSZAWA — Rozpoczęta w [illegible]946 r. praca nad zorganizowaniem krajowej produkcji maszyn zapałczanych, które przed wojną w 100 procentach były importowane z za[illegible] - dała już poważne w[illegible]ki. Do dnia dzisiejszego dzięki pracy inżynierów i techników PMZ, sporządzono rysunki techniczne 16 typów maszyn zapałczanych. W latach 1947 — 1948 krajowy przemysł wyprodukował łącznie 46 różnych maszyn zapałczanych. Równocześnie produkowane są części zamienne do maszyn.

Nowe polskie maszyny zapałcza[illegible] posiadają ulepszenia oparte [illegible] długoletniej praktyce i spostrzeżeniach specjalistów PMZ i są wydajniejsze w pracy od posiadanych typów maszyn zagranicznych.

Wznowienie procesu dra Zentkellera

szefa ambulatorium w Oświęcimiu

KRAKÓW (S) Przed sądem krakowskim została wznowiona rozpra[illegible] przeciwko dr Zentkellerowi, który był podczas okupacji naczelnym lekarzem ambulatorium w obozie koncentracyjnym Oświęcim, a [illegible]niej w Birkenau w Brzezince.

Zentkeller, z natury szorstki opryskliwy i rygorystyczny w wypełnia[illegible] regulaminu i swoich obowiązków wkrótce stał się prawą ręką lekarzy niemieckich dr Mengele i dr Thiele. Zentkeller ułatwiał selekcje tym lekarzom, a niejednokrotnie przeprowadzał selekcje samorzutnie wiadomo zaś że każde wyselekcjonowanie równało się wyrokowi śmierci dla więźnia, przy czym niejeden przeznaczony na zagładę oczekując na zagazowanie umierał w okrutnych męczarniach z głodu. Selekcje przeprowadzone przez Zentkellera były tak ostre, iż zdarzało się, że lekarz niemiecki dr Mengele kilku wyselekcjonowanych [illegible]nych do pracy. Dr Zentkeller zgłaszających się chorych przed ekskulpacją bił po twarzy i kopał próbując ich sił, a gdy ktoś upadł na ziemię wówczas opiniował: teraz wiem, że jesteś chory.

Fatalnie zapisał się dr Zentkeller podczas akcji odwszawiania obozu. Epidemię tyfusu powstrzymał, ale wskutek jego niesłychanie ostrych zarządzeń straciło życie kilkuset więźniów, którzy byli jeszcze do uratowania.

Należy dodać, że selekcjonowani więźniowie byli uśmiercani bądź zastrzykami fenolu, bądź zagazowa[illegible].

Charakterystycznym jest, że dr Zentkeller za drobne przewinienia [illegible]słał do obozów karnych dr Jaskulskiego, dr Steinberga, dr Toma[illegible]skiego i dr Gottlieba, a innych lekarzy jak dr Sterna, Hirszfelda, Mittelmana, Fiderkiewicza bił przy lada okazji po twarzy. Rozprawa przeciw dr Zentkellerowi rozpoczęła się 19 [illegible]

Witkowickie »Żelazarny«

„O Hutniczej Społeczności"

Początkiem jest jak zwykle le[illegible]. Wiejski pastuszek, rozpalający na polu ognisko i ziemia, [illegible] się pod tym ogniskiem w [illegible] dziwny sposób spopielała [illegible] rudy i węgla... A później [illegible], stara hamernia kowala Keltyczkyego i cud gięcia żelaz[illegible] w żarze rozmuchiwa[illegible] miechami paleniska. A wreszcie pierwszy wielki piec.

[illegible] kopalni węgla (Witkowice [illegible] tuż pod Ostrawą), ko[illegible] rudy w Beskidach i wielka [illegible] górskiej rzeki Ostrawicy za[illegible] o tym, że właśnie tu [illegible] huty, że właśnie w tej [illegible], zamieszkiwanej prze[illegible] 157 ludzi, osa[illegible] powstał [illegible] przemy[illegible]

Gdy dojeżdża się pociągiem do [illegible] z daleka już widać wi[illegible] nad nimi ciężką chmurę [illegible] najbardz[illegible] [illegible]zybysza wchłania [illegible] miasto, miasto 26 [illegible], zatrudnionych w Witkowickiej hucie. Miasto Talbotów, Martenów i Wielkich Pieców, miasto dudniące od huku młotów-kolosów, miasto skrzące się taśmami rozpalonej blachy. Po legendarnym pastuszku, po kowalu Keltyczkym, po biskupie z Ołomuńca, Rotszyld, on tu do [illegible]sanej wojny był właścicielem Witkowic, [illegible] gospodarowali [illegible] nich Niemc[illegible] [illegible] miastem chmura dymu...

Koksownia, Wielkie Piece, Martenty, Talboty, Kuźnie, walcownia miedzi i walcownia [illegible]wnia, wyroby wielkich maszyn i urządzeń kopalnianych, podwozia dla lokomotyw, świdr[illegible]tyczne, wielkie kotły, [illegible] ny, lekkie metale i wiele jeszcze innych rzeczy, to wszystko produkują już dziś uspołecznione, należące do państwa czechosłowackiego „Witkowice Żelezary", czyli Witkowice huty. Miasto to jest bardzo ściśle złączone z kopalnianym okręgiem karwińsko-ostrawskim. Witkowice to w tej chwili jedna z największych, utrzymująca stosunki handlowe z całym światem, hut w Europie. Linia kolejowa w Chinach, fabryki celulozy w Finlandii, szyby naftowe w Venezueli, Wielkie Piece we Francji, urządzenia kanalizacyjne w Syrii, [illegible] w ZSRR, urządzenia górnicze w Indiach, żelbetonowy dworzec w Iranie... wszystko to pochodzi z Witkowic. I jeszcze most na Sole pod Oświęcimiem, most na małej Skawince i jaki[illegible] na Wiśle.

Nad Witkowicami chmura dymu...

Ale nie tylko dym, Talboty Marteny i Wielkie Piece. Jest także i las. Siedem tysięcy hektarów lasu należy do witkowickiej społeczności, drzewo jest przecież hucie bardzo potrzebne. A oprócz tego 32 hektary majątku rolnego, z którego zaopatruje się stołówkę fabryczną.

Nad miastem chmura dymu...

Witkowice, 26 tysięczna robotnicza społeczność. Szpital zakładowy na pięćset łóżek i najwspanialszy w całym kraju stadion sportowy. Poradnia psychotechniczna i szkoły. Internaty dla młodzieży robotniczej i „koszary", w których mieszkają pracownicy-kawalerowie. Kino świetlica, teatr. żłobek??? Nie, żłobka, mimo, iż w zakładach pracuje 13 proc. kobiet, nie ma. W ogóle w Czechosłowacji na ogół nie wiele jest przedszkoli i żłobków. Wszystkie zakłady pracy, w których pytałam o żłóbek, czy przedszkole„ „dopiero się do tego biorą",

Nad miastem chmura dymu...

Hutnicy z tradycji. Ludzie od Wielkich Pieców, Martenów i Talbotów. Gdy na świat przychodzi maleńki witkowiczanin, wiadomo, będzie hutnikiem. Tak jak ojciec i tak, jak dziad. Bo leży już we krwi to pełne skupienia krążenie koło piecowych palenisk. Takich „z dziada pradziada" jest wielu, oni to uratowali Wielkie Piece przed zniszczeniem podtrzymując w nich z własnej woli, bez niczyjego rozkazu, ogień w okresie gdy Niemcy uchodzili z Czech. Witkowiczanin to hutnik.

A nad miastem chmura dymu...

Powiedzieli mi z dumą, że opanowali nowe metody pracy... a nie było łatwo. Przez tyle lat w ten a nie w inny sposób podpalali piece. Były właściciel Witkowic, Rotszyld, miał w Szwecji własne kopalnie rudy, bogatej w fosfor, która wymaga specyficznego sposobu przetapiania. Po wojnie, zamiast rudy szwedzkiej, zaczęto sprowadzać rudę z ZSRR i rudę morawską. Prażona starym systemem, ruda o minimalnej zawartości fosforu, bez przerwy się kawaliła, aż dopiero po pewnym czasie nauczyli się...

Były trudności z rudą, były trudności z brakiem ludzi.. ale mimo to, Witkowice, poza stalownią, jedyne wykonały przed terminem plan dwuletni.

Nad Witkowicami chmura dy[illegible]

A po dwóch dniach pobytu w hucie przypadkowy przybysz wciągnięty zostaje całkowicie w życie tej robotniczej społeczności. Po dwóch dniach najważniejszymi stają się witkowickie radości i witkowickie troski.

To, że dach w starych domach trochę zacieka i że w nowych mieszkaniach kładzie się właśnie podłogi. To, że z zakładów wyjechała wieczorem do szpitala bezszelestnie karetka pogotowia, bo komuś w rurowni przygniotło rękę i to, że jednak procent wypadków przy pracy dzięki świetnie działającemu specjalnemu referatowi wydatnie się zmniejszył. To, że do szkoły zakładowej przybył tysiąc dwieście pięćdziesiąty uczeń i że czwartą kuchnię trzeba budować, bo trzy stare nie mogą już wydawać coraz to większej ilości obiadów. To, że na stadionie, mieszczącym 45 tysięcy widzów, będzie rozgrywany mecz Kraków — Ostrawa i że dla Polski wykonuje się właśnie konstrukcje dla koksowni w Chorzowie i sortowni w Rybniku.

Nad miastem chmura dymu a [illegible] nocy w dymie tym są snopy [illegible]

Nad fabrycznymi halami świeci księżyc w anemicznej obwódce, a w fabrycznych halach pracuje się tak, jak w dzień. Ale pracują Marteny, Talboty i Wielkie Piece. Giętkie węże rur prześlizgują się przez cudy techniki, elektryczne walc[illegible] Dyszy z wysiłkiem 88-tonowy kompresor — kolos o kole wielkości domu. „A gdyby takie koła miał samochód — to w parę godzin mo[illegible]naby objechać cały świat — ma[illegible]rzy głośno pomocnik mechanika, kilkunastoletni chłopak, który swoją nostalgię za podróżami wyład[illegible]je w zbieraniu znaczków pocztowych z tajemniczej Guatemali i mroźnej Alaski.

Pracuje walcownia stali, przepuszczając przez swe piece 2.900 ton metalu na dobę i wszędzie pracuje człowiek. Jeden, drugi, trzeci, dziesiąty, setki i tysiące ludzi, którzy na miejscu ogniska małego pastuszka, na miejscu starej hamerni kowala Keltyczkyego, zbudowali hutnicze miasto, zbudowali społeczność 26 tysięcy robotników, zbudowali Witkowice [illegible]lezary".

[illegible]

Krakowska Rada Adwokacka

za przemianą ustroju adwokatury

KRAKÓW (m) — Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie powzięła uchwałę w sprawie zmiany prawa ustroju adwokatury. Uchwała ta brzmi następująco:

W uznaniu przekonaniu, że historyczny bieg obecnych przemian społecznych w Polsce, dążący do urzeczywistnienia socjalizmu stwarza konieczność przemian dawnych instytucji prawnych Okręgowa Rada Adwokacka w Krakowie na posiedzeniu w dniu 16 listopada br. przy współudziale członków Naczelnej Rady Adwokackiej i Sądu Dyscyplinarnego uchwaliła jednomyślnie wyrazić przekonanie, że zachodzi potrzeba przystosowania również adwokatury do nowych form ustrojowych i przemiany jej w zawód społeczny.

Junacy SP pierwsi

w Czynie Przedkongresowym Młodzieży

KRAKÓW (jot) — We wszystkich hufcach SP woj. krakowskiego, junacy odbyli zebrania na których powzięli uchwały w sprawie wykonania nadprogramowych prac celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS. W uchwalonych rezolucjach junacy wyrazili przekonanie, iż zjednoczenie klasy robotniczej przyczyni się do wzmocnienia jej siły i całego narodu oraz zacieśni sojusz robotniczo-chłopski, przyśpieszy stworzenie warunków szybszego rozwoju wsi oraz likwidację wyzysku człowieka przez człowieka, jak również pomoże osiągnąć dobrobyt biednym i średnim chłopom.

W zrozumieniu tych faktów junacy SP woj. krakowskiego postanawiają dołączyć do Czynu Przedkongresowego swe wysiłki i uczcić wraz ze wszystkimi ludźmi pracy Dzień Zjednoczenia.

Do wojewódzkiej Komendy SP napływają z godziny na [illegible] meldunki ze wszystkich stron województwa o wykonaniu powziętych zobowiązań.

W POWIECIE NOWOSĄDECKIM 48 junaków hufca szkolnego 1 gimnazjum zasypało 90 m3 rowów i okopów, hufiec gminny wykonał do 16 bm. skocznię narciarską w Falkowej.

W POWIECIE OLKUSKIM Hufiec gminny SP z Kidowa postanowił prace w ramach „trzydniówek" przewidziane do 31 grudnia, wykonać do 8 grudnia, tj. 200 metrów bitej drogi. Ponadto junacy ci postanowili do dnia 8 grudnia oddać do użytku świetlicę SP.

Hufiec gminny Żarnowiec postanowił ponad plan zbudować 150 m drogi bitej do dnia 22 bm.

W POWIECIE LIMANOWA hufiec gminny SP Kamienica wykona do 8 grudnia 2 przyczółki [illegible]owe na rzece Kamienicy.

Hufiec gminy Niedzwiedz odbuduje w tym samym czasie 60 m drogi do Mszany Dolnej.

W POWIECIE BOCHEŃSKIM hufiec szkolny Liceum Pedagogicznego przygotuje plac pod lodowisko. Hufiec gminny z Łapczyc urządzi do dnia 8 grudnia świetlicę SP. Hufiec gminny Łapanów postanowił zalesić 1 hektar ziemi zaś hufiec z [illegible] oda w tym [illegible] do użytku mło[illegible] piłki nożnej, bieżnię i [illegible].

W POWIECIE WADOWICKIM hufiec gminny Radocza plan pracy do [illegible] — wybudowanie [illegible] m drogi bitej, postanowił wykonać do dnia 8 grudnia. Hufiec z Kaczyny splantuje nadprogramowo 1000 m kwadr. ziemi pod boisko sportowe. Hufiec gminny [illegible] Andrychowa oczyścił 1 hektar lasów państwowych w dniu 16 bm. Hufiec gminny Wadowice wykopał 45 dołów pod słupy linii elektrycznej i blisko 100 metrów rowu odwadniającego.

W POWIECIE MIECHOWSKIM hufiec gromady Szreniawa odda do użytku junaków świetlicę.

W POWIECIE BRZESKO hufiec gminny z Ifkowej wykonał 17. bm. w trzydniówce plan przewidziany do końca br., budując 200 metrów drogi bitej. Junacy ci zobowiązali się wybudować dalsze 400 m drogi w następnej trzydniówce.

Hufiec gminny ze Szczurowej przekopał rów odwadniający długości 900 metrów postanawiając do dnia 8 grudnia przekopać dalsze 500 metrów.

W POWIECIE CHRZANOWSKIM hufiec fabryczny SP Fabryki Lokomotyw „Fablok", który w [illegible] tniej trzydniówce miał przetransportować 50 000 cegieł do budowy stolarni wykonał 190 proc. normy, przenosząc 90.000 cegieł.

Inne przewidziane planem prace, jak splantowanie terenu pod fundamenty szkoły i budowa dwóch bosk do siatki i jedno do koszykówki, wykonał ten hufiec w 100 proc.

W POWIECIE NOWOTARSKIM hufiec miejski z Suchej zgodnie z postanowieniem zakończył w dniu 15 bm. prace przy budowie skoczni narciarskiej.

W POWIECIE MYŚLENICKIM hufiec gminny Wiśniowa przyjął zobowiązanie regulacji na terenie gminy potoku Krzyworzeka do dnia 8 grudnia br.

W POWIECIE DĄBROWA TARNOWSKA hufiec gminny z Radgoszcza przeprowadził regulację potoku Radgoszczanka na przestrzeni 1 kilometra.

Hufiec szkolny z Dąbrowej przyjął zobowiązania dotyczące przyśpieszenia budowy fundamentów [illegible].

Co może gromadzka siła...

Reportaż z przystanku kolejowego Roztoki

Swego czasu podaliśmy krótką wiadomość o otwarciu nowego przystanku kolejowego „Kopalnia Roztoki", na trasie Krosno — Jasło.

Jak wiadomo przystanek zbudowali własnym wysiłkiem pracownicy kopalni Roztoki, kilku innych zakładów pracy oraz okoliczna ludność wiejska.

W dziejach kolejnictwa polskiego nie było jeszcze podobnego wypadku aby „pasażerowie" i to „in spe" budowali przystanek więc choćby dlatego warto zapoznać się bliżej z budowniczymi przystanku „Kopalnia — Roztoki".

Wyprawa jest co prawda uciążliwa — połączenia kolejowe Kraków — Jasło nie są najlepsze — ale będąc już na miejscu nie żałujemy trudu. Kiedy zjawiamy się wczesnym rankiem na przystanku kolejowym „Kopalnia — Roztoki", piękny, w stylu zakopiańskim budynek, zapełniony jest liczną rzeszą ludzi pracy [illegible] młodzieży w wieku szkolnym.

Odkąd pamiętam — zwierza się nam stara wieśniaczka z pobliskiej gromady Czeluśnica — chodziliśmy wszyscy, starzy i młodzi piechotą do Krosna czy Jasła, a to szmat drogi — przeszło 50 km. O północku trzeba było wstawać, a przy tym ile buciaków się zdarło ile trzeba było nadźwigać się, aby cokolwiek w mieście załatwić. O dzieciakach szkoda gadać — wiecznie to było zaziębione, chore, umęczone. Teraz to inaczej. Ot, co może gromadzka siła..

Jakże wygląda kopalnia Roztoki, inicjatorka tego wielkiego dzieła?

Sekcja Kopalni Roztoki (CZPN) leży w dolinie rzeczki Jasiołki i ma za sobą chlubną kartę z okresu okupacji. Oddział GL „Podkarpacie" prowadził od 1939 do 1944 r. zaciętą walkę z niemieckim najeźdźcą. Zadania powierzone załodze wykonywali towarzysze zarówno pod względem ideowym jak i materialnym, podtrzymywali ducha miejscowej ludności i uratowali mienie naftowe polskie — sprzęt naftarski, maszyny, urządzenia itp., chroniąc, — a nawet jak trzeba było — wykradając je najeźdźcy. Sabotaż, hamowanie produkcji i ochrona robotników oraz okolicznych chłopów — oto działalność sekcji w czasie okupacji.

Idee walki o wolność przerodziła się w walkę o sprawiedliwość społeczną. Pionierzy ruchu pokoju są dziś pionierami współzawodnictwa pracy. Prawie każdy członek załogi — to towarzysz partyjny.

„Roztoki" są kopalnią, która zdobyła w wiertnictwie jedno pierwsze dwa drugie i jedno trzecie, a w eksploatacji — pierwsze miejsce. Na wyróżnienie zasługuje szyb „Hankówka", który w czerwcu dał najwyższą w całym kopalnictwie naftowym ilość uwierconych metrów.

Naftciarze rozbudowali, z właści[illegible] [illegible] imprezy kulturalne. Ich przedstawienia teatralne są prawdziwym świętem nie tylko dla naftciarzy, ale i okolicznej ludności. Plany naftciarzy nie kończą się na tym. Pragną oni w najbliższym czasie uruchomić przejściową izbę chorych oraz poradnię dentystyczną, która objęłaby swą działalnością również okoliczne gromady.

Mają z czego być dumni naftciarze Roztoki. Przystanek „kosztował" ich 4 080 roboczo - godzin, a wartość budynku łącznie z materiałem ocenia się na półtora miliona złotych. Oczywiście naftciarzom pomogli wydajnie towarzysze z Zakładu Ceramicznego w Polance, tartaku w Tarnowcu, Samopomocy Chłopskiej w Tarnowcu, Sp. „Jedność" w Roztokach, a wreszcie ludność gromad Roztoki, Glinczek, Czeluśnica, Gasówka i Hankówka. Mimo trudnych warunków wszyscy stanęli do pracy. Wszyscy! I dlatego mają to, czego od lat pragnęli.

(S)

Wzmożonym wysiłkiem w pracy i nauce

Zetempowcy Krakowa uczczą Dzień Zjednoczenia Klasy Robotniczej

KRAKÓW (Jot) — W Krakowie odbyła się konferencja aktywu miejskiego ZMP, na której sprawy organizacyjne referował Mitera przew. ZM ZMP. W obradach wziął również udział kol. Strzałkowski — przew. Zarządu Wojewódzkiego ZMP. Poza sprawami organizacyjnymi, głównym tematem obrad był Czyn Kongresowy Młodzieży oraz współzawodnictwa pracy w kołach fabrycznych i szkolnych.

Po ożywionej dyskusji, w której udział wzięło dwudziestu mówców i podsumowaniu jej przez kol. kol. Strzałkowskiego i Miterę uchwalono m. in.: zorganizować zbiórkę na sztandar dla ZM ZMP oraz zwołać w najbliższym czasie wielki wiec wzorem młodzieży ZMP z Kielc, na którym młodzież Krakowa zajmie stanowisko w sprawie oddania szkolnictwa w ręce władz świeckich.

Zjednoczenie klasy robotniczej uczczą wzmożoną pracą nie tylko koła fabryczne, lecz i szkolne, które wezmą udział w rozbiórce fortów poaustriackich na kopcu Kościuszki oraz wykażą się stałymi postępami w nauce. Postanowiono również przystąpić do natychmiastowego szkolenia członków ZMP zgodnie z uchwałami Zarządu Głównego. Przyjęto również zobowiązanie powiększenia kolportażu tygodnika „Pokolenia" do 1000 egzemplarzy. Z poszczególnych kół nadchodzą już meldunki o zobowiązaniach w związku z Czynem Młodzieży: np. Koło fabryczne ZMP w Fabryce Czekolady Piaseckiego przyjęło na siebie wraz z całą załogą zobowiązanie wykonania rocznego planu produkcyjnego w 115 proc. do 8 grudnia, zaś do końca grudnia w 125 proc.

Akcja zwalczania alkoholizmu

Młodzież Koła PCK o zgubnych skutkach tego nałogu

Krakowski Okręg PCK zgodnie z zaleceniem Zarządu Głównego ogłosił z wiosną br. konkurs na afisz — wywieszkę, która by za pomocą rysunku lub sloganu wyrażała zgubne skutki pijaństwa. Konkurs ten przeznaczony dla młodzieży, dla wzbudzenia jej zainteresowania tym problemem i walką z nałogiem alkoholizmu wywołał duże zainteresowanie.

Do konkursu stanęły liczne koła młodzieży PCK w mieście i na wsi, grupujące młodzież szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i podstawowych.

W wyniku konkursu szereg eksponatów zapełnił przed końcem roku szkolnego [illegible] z nich udostępnione zostały na specjalnych wystawach dla [illegible] ludności. W ten sposób [illegible] wystawy [illegible] uwagę zwiedzających na zagadnienie alkoholizmu i [illegible]sko młodzieży wobec tego problemu.

Z kolei każda szkoła przesłała najlepsze prace do powiatowych Od[illegible] szych prac przesyłając je do Okręgu PCK w Krakowie.

Prace te rozpatrywał ostatnio sąd konkursowy złożony z przedstawicieli PCK i Państwowego [illegible]tu [illegible] Psychicznej.

Rozpatrywane przez sąd konkursowy prace dały dowód, że młodzież głęboko rozumie cele akcji antyalkoholowej. Wyrazem tego jest nie tylko wielka ilość biorących udział w konkursie ale także tematyka prac i pomysłowość w ich opracowaniu. Slogany są w ogromnej ilości wypadków bardzo wymowne, niebanalne i potraktowane z powagą.

Dziesięcioletnia uczennica szkoły Nr 25 w Krakowie przedstawia na swym rysunku katastrofę kolejową, której przyczyną jest, jak głosi podpis, alkohol. Rysunek przedstawia tragiczne skutki katastrofy jako konsekwencje zamroczenia alkoholem ludzi odpowiedzialnych za los pasażerów.

Ciekawe rozwiązanie nadesłano bezimiennie z Koła Młodzieży PCK przy gimn. im. Sobieskiego w Krakowie. Afisz przedstawia karczmę z której droga [illegible] więziennej. Drogą tą zmierza chwiejnym krokiem człowiek z butelką wódki w kieszeni. Napis zaś głosi — wódka twoim wrogiem — PCK wzywa do walki z alkoholizmem.

Uczeń szkoły powszechnej w Bieńkowicach w pow. bocheńskim, Antoni Wójcik przez satyryczny rysunek przedstawia zgubne skutki alkoholu. Tematem rysunku [illegible] mierzący drzwi i wyrażający [illegible] podpis — zdziwienie [illegible] przez te drzwi przeszedł jego cały majątek. Naturalnie na wódkę.

W wielu rysunkach powtarzają [illegible] rodzinne spowodowane pijaństwem ojca. Rysunki [illegible] ją w swej szczerości i prostocie [illegible].

Wśród nagrodzonych prac znalduje się również praca Koła Młodzieży PCK przy Szkole Głuchoniemych w Krakowie. Temat prosty — pijany mąż wraca do domu a zapłakana [illegible] na niego z żałosną bezradnością. Podpis jakże [illegible] głębokiej treści — „Wieczne łzy". W tym mocnym skrócie autor zamknął całą tragedię rodziny pijaka.

Spośród nadesłanych prac [illegible] wyróżniono specjalnie za pomysł i wykonanie 5 wywieszek. Młodocianym autorom, twórcom dwóch najlepszych prac przyznano nagrody pieniężne w wysokości 2.000 i 1.000 zł. Inne prace zostały nagrodzone 35 wartościowymi książkami.

Oceniając wyniki tego ciekawego konkursu trzeba stwierdzić, że spełnił [illegible] swoje zadanie. Spełnił przede wszystkim główne zasadnicze założenie konkursu z punktu widzenia wychowawczego: uprzytomnił młodzieży szkodliwość alkoholu i konieczność jego zwalczania. Uprzytomnił to także i starszym, którzy zwiedzali wystawy z tymi pracami.

Równocześnie zaś konkurs dał ciekawy i bogaty materiał do badań nie tylko pod względem wartości artystycznej poszczególnych rysunków ale także z punktu widzenia pedagogiki i psychologii.

mi

Będziemy budować nowym systemem

„Trójki" i „dwójki" wzmogą tempo pracy

KRAKÓW (WW) Zarząd Oddziału krakowskiego ZZ pracowników budowlanych, zorganizował 17 bm. naradę techniczną, w której wzięli udział prócz murarzy — przodowników pracy, przedstawiciele [illegible] kowego Przedsiębiorstw Budowlanych (PPB, SPB, WPB), delegaci Spółdzielni budowlanej „Technik", Państw. Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych, [illegible] delegaci prywatnych firm budowlanych.

Przedmiotem obrad było usprawnienie organizacji i techniki prac [illegible] z nowymi systemami murowania, [illegible] „trójkowym" i „dwójkowym". Polegają one na podziale pracy między członków trzech, albo dwuosobowego zespołu murarzy pracujących „na ścianie". W wyniku zastosowania nowych metod, niezależnie od wzmożenia tempa robót, zarówno członkowie zespołu [illegible]jącego, jak i robotnicy pomocy transportowej, mają możność podwyższenia swych zarobków, zaś młodzi, niewykwalifikowani murarze możność praktycznej nauki.

Po wysłuchaniu referatów, zebrani reprezentujący ok. 7000 członków ZZ z terenu Krakowa, a blisko 20 000 z wojew. krakowskiego zobowiązali się do rozszerzenia wiadomości o nowym systemie murowania [illegible] gów swych kolegów i wprowadzenia tych metod na wszystkich budowach, gdzie tylko względy techniczne na to pozwolą.

Starostwo nowosądeckie pierwsze we współzawodnictwie pracy

NOWY SĄCZ (rm) — Starostwo nowosądeckie zajęło pierwsze miejsce we współzawodnictwie pracy w województwie krakowskim. Indywidualnie starosta J. Antoniszczak zajął drugie miejsce po staroście tarnowskim Grzybowskim. Na terenie Starostwa pierwsze miejsce zajął referat budowlany przed referatami: przemysłowym, prawno - administracyjnym, wojskowym, społeczno - politycznym.

Plamy na słońcu

„Doskonały telefon"

Uchodzę — wśród znajomych — za człowieka szczęśliwego, inaczej mówiąc szczęśliwego posiadacza aparatu telefonicznego. Faktycznie mają mi czego zazdrościć, jako że mój aparat należy do tzw. „doskonałych".

Dzwonię, na przykład, w pilnej sprawie z miasta do domu i słyszę, że aparat „gra", jak to się mówi fachowo, czyli daje sygnał wołania, ale niestety nikt się nie zgłasza. Biegnę [illegible] na piechotkę, gotując w sobie złość, bo co to za zabawa nie podnosić słuchawki. Ale w domu okazuje się, że moja irytacja była niepotrzebna, ponieważ aparat zupełnie nie dzwonił. Już mam taki aparat: jak chce to dzwoni, jak nie, to nie.

A [illegible] inne cuda [illegible] „doskonałego" telefonu. Nakręcam żądany numer i o dziwo zgłasza [illegible] nie inny numer. Przepras[illegible] pomyłkę i kręcę na nowo. I znowu zgłasza się ten sam obcy — ale ładny głosik z tym, że już nerwowo protestuje przeciwko przerywaniu jej odpoczynku. Powtarzam zabieg po raz trzeci, gdyż mam pilną sprawę, muszę się koniecznie „dodzwonić" ale oczywiście zgłasza się po raz trzeci sympatyczny głosik i... I wówczas po raz pierwszy nie żałuję, że nie posiadam aparatu telewizyjnego.

Gdy aparat robi takie pomyłki — mówi się, że „źle wybiera" [illegible] tym koniec.

Jeszcze jedną cudowną własność ma mój „doskonały" telefon: często a może za często można go używać jednostronnie, to znaczy, że można dzwonić tylko do mnie.

Faktycznie mają mi czego zazdrościć znajomi zwłaszcza, że numer mój sąsiaduje z jednej strony z „Orbisem", a z drugiej ze Szpitalem Ubezpieczalni. Faktycznie jestem człowiekiem godnym zazdrości. (hau)

4 procent od imprez sportowych na rzecz Skarbu

KRAKÓW (al) — Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej zawiadomił kluby sportowe, że Ministerstwo Skarbu odrzuciło starania o obniżkę stawki podatkowej od imprez sportowych w wysokości 4 proc.

Wobec powyższego wszystkie kluby muszą uregulować różnice wynikłe z dotychczasowych opłat za rok [illegible].

PZPN odrzucił odwołanie Cracovii

KRAKÓW (al) — PZPN odrzucił odwołanie ZKS Cracovia w sprawie anulowania lub zawieszenia kary na zawodnika H. Bobulę. Tym samym Bobula będzie musiał pauzować do 3 kwietnia 1949 r.

Radni krakowscy z pomocą dla młodzieży

Stypendia im. Fika i Lewińskiego dla młodzieży robotniczo-chłopskiej

KRAKÓW (K) W dniu 22 września [illegible] Rada [illegible] w Krakowie powzięła uchwałę ufundowania stypendiów dla młodzieży robotniczo - chłopskiej studiującej na krakowskich wyższych uczelniach. Na mocy uchwały radni dobrowolnie opodatkowali się miesięcznymi składkami na cel tych stypendiów. Równocześnie MRN powołała w tym dniu komitet dla spraw opieki nad młodzieżą robotniczo-chłopską uczęszczającą na wyższe uczelnie w Krakowie. Przewodniczącym Komitetu jest tow. dr Sieradzki.

Ostatnio na posiedzeniu komitetu rozdzielono dwa stypendia po 4 tys. zł. Jedno z nich im. Ignacego [illegible] komitet przekazał do dyspozycji UJ. Drugie im. Mieczysława Lewińskiego do dyspozycji Wyższej Szkoły Nauk Społecznych. Stypendia te wypłacane będą od dnia 1 października br. do 31 lipca roku przyszłego.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i komitet zwróciło się do środowisk zawodowych i zrzeszeń gospodarczych o zainicjowanie akcji stypendiów. W zrozumieniu doniosłości sprawy pomocy dla studiującej młodzieży, a w szczególności przyjścia z pomocą kształcącej się młodzieży robotniczo - chłopskiej należy się spodziewać, że wszystkie instytucje, zrzeszenia gospodarcze i środowiska zawodowe, podejmą apel MRN i przyczynią się do propagowania ustanawiania tych stypendiów.

Wystawa książki radzieckiej w Krakowie

KRAKÓW (M) — W najbliższych dniach zostanie w Krakowie otwarta wystawa książki radzieckiej, stanowiąca dokument rozwoju kulturalnego narodów Związku Radzieckiego. Wystawę tę oglądała z żywym zainteresowaniem Warszawa.

Wystawiony księgozbiór zawierać będzie około 3000 egzemplarzy książek we wszystkich językach narodów ZSRR oraz reprezentować będzie wszystkie dziedziny wiedzy Związku Radzieckiego, a więc wydawnictwa klasyków, marksizmu i leninizmu, dzieła Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, nauki społeczne jak: filozofię, prawo, ekonomię i historię. Nauki przyrodnicze i literaturę techniczną, pedagogikę, literaturę piękną, literaturę narodów ZSRR z wyodrębnieniem literatury dla dzieci oraz literaturę poświęconą zagadnieniom sztuki.

Wystawa książki radzieckiej — [illegible] kulturalnego narodów ZSRR ale obraz współpracy narodów radzieckich zarówno na polu ekonomicznym, jak i na polu kulturalnym.

Literatura radziecka wszystkich narodów, wchodzących w skład ZSRR jest czytana i wychowuje nie tylko wielomilionowe rzesze czytelników Związku Radzieckiego, ale głosząc zasady idei braterstwa, wolności i równości — budzi w masach pracujących świata pragnienie braterskiego współżycia, przyjaźni oraz pokoju.

Wyrazy uznania i podziękowanie dla społeczeństwa krakowskiego

za ufundowanie sztandarów wojskowych

KRAKÓW (M) — W Krakowie odbyło się posiedzenie plenum komitetu organizacyjnego uroczystości wręczenia ufundowanych przez społeczeństwo krakowskie sztandarów trzem jednostkom wojskowym, która odbyła się ubiegłego miesiąca w Krakowie. Po złożeniu sprawozdań nastąpiło rozwiązanie komitetu.

Ze sprawozdań wynika, że społeczeństwo krakowskie złożyło ogółem na ufundowanie sztandarów kwotę 2.577.589 zł. Z tej sumy wydatkowano około 2 miln. Z pozostałej reszty postanowiono 150 tys. przekazać ORMO na sztandar, zaś resztę oddać do dyspozycji Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Na zakończenie zebrania prezes TPŻ tow. Chlebowski przekazał zebranym przedstawicielom społeczeństwa krakowskiego wyrazy uznania Marszałka Żymierskiego za urządzenie uroczystości, która była potężnym wyrazem serdecznych uczuć społeczeństwa dla wojska. W imieniu DOW., ppłk. Hubert złożył podziękowanie za sprawne przeprowadzenie uroczystości i ofiarność społeczeństwa dla [illegible].

Akcja Pomocy Zimowej rozpoczęta

KRAKÓW (M) Doroczna akcja pomocy zimowej została już rozpoczęta. Na inauguracyjnym zebraniu obywatelskim pod przewodnictwem wiceprezydenta tow. St. Dziwilka wybrano komitet APZ, [illegible] czele prócz wiceprezydenta Dziwilka stanęli ob. Eugeniusz Jakubowski i ob. dr Elżbieta Witkowska. Prace k[illegible] pomiędzy [illegible] Zbiórkową, Imprezową i Finansową, które zorganizują na terenie miasta szereg imprez, mających [illegible] branie funduszów potrzebnych dla zapewnienia najbiedniejszym żywności, odzieży i opału w zbliżającym się ciężkim okresie zimowym.

Zarówno partie polityczne, jak organizacje społeczne, Izba Przemysłowo Handlowa, Kongregacja Kupiecka i Związki Artystów scen polskich, zgłosiły nie tylko poparcie dla akcji Pomocy Zimowej, lecz także i udział w zbiórkach i imprezach.

Obrady referentów opieki społecznej

Wzmożona opieka nad kobietą i dzieckiem

KRAKÓW (s) — W Wydziale Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego odbył się onegdaj zjazd kierowników referatów opieki społecznej starostw powiatowych i naczelników Wydziałów Opieki Społecznej, Zarządów miast wydzielonych.

Zjazd zagaił wicewojewoda [illegible] Rubiński, podając wytyczne pracy referatów na tle sytuacji politycznej i gospodarczej Polski Ludowej w marszu ku socjalizmowi, a ponadto podał wyniki oceny pracy poszczególnych referatów w ramach prowadzonego przez Urząd Wojewódzki współzawodnictwa pracy. We współzawodnictwie zespołowym wysunął się na czoło referat Opieki Społecznej w Brzesku, drugie miejsce zajął Tarnów, trzecie — Wadowice, czwarte Chrzanów.

We współzawodnictwie indywidualnym pierwsze miejsce przypadło kierownikowi powiatowemu referatów w Nowym Sączu, drugie kierowniczce referatu Brzesko, trzecie kierownikowi ref. w Tarnowie, czwarte kierownikowi ref. w Dąbrowie Tarnowskiej.

Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego omówił sprawy subwencjonowania instytucji opiekuńczych, konieczność zwalczania biurokratyzmu w opiece społecznej i inne zagadnienia natury ogólnej.

Następnie zostały wygłoszone referaty z dziedziny opieki nad matką i dzieckiem, opieki nad dorosłymi, planowania inwestycyjnego i sprawozdawczości, oraz statystyki opieki społecznej.

Na tle wygłoszonych referatów wywinęła się wyczerpująca dyskusja, w czasie której przeprowadzono krytyczną analizę działalności opiekuńczej w terenie, przy czym niektórzy referenci przeprowadzili samokrytykę dotychczasowych metod pracy.

Wyprawki niemowlęce dla pracowników rolnych

KRAKÓW (kom) — Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie zawiadamia, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyraziło zgodę na objęcie pracowników rolnych rozdawnictwem wyprawek niemowlęcych, poczynając od 1. 12. 1948 r.

W związku z powyższym Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie będzie wydawała od dnia 1. 12. 1948 r. wyprawki niemowlęce ubezpieczonym pracownicom rolnym i żonom ubezpieczonych pracowników rolnych, które w dniu 1. 12. 1948 r. będą w dziewiątym miesiącu ciąży, lub urodzą dzieci po dniu 30. 11. 1948 r.

[illegible] lekarze domowi Ubezpieczalni Społecznej.

Koncerty w fabrykach „Klucze" i „Olkusz"

KRAKÓW (S) — W ramach 3-letniej akcji umuzykalniającej Krakowska Państwowa Szkoła Umuzykalniająca rozpoczyna cykl audycji umuzykalniającej w terenie. Jest to dalszy ciąg prowadzonej już od trzech lat akcji upowszechnienia muzyki wśród najszerszych warstw społecznych, a w szczególności klasy robotniczej.

Realizację tegorocznego planu w terenie rozpoczyna szkoła Umuzykalniająca z inicjatywy obywatela wicewojewody mgr Mariana [illegible]skiego od dwóch audycji umuzykalniających, które [illegible] się dla święta pracy w dniu 28 bm. w świetlicach: Fabryki Papieru w Kluczach, oraz Fabryki Naczyń Emaliowanych „Olkusz" w Olkuszu.

CO * GDZIE * KIEDY

„Ten nie mieszka, kto nie płaci — jest to prawda, jak świat stara, wymyślili ją bogaci, żeby ich Allach pokarał. Jak matka Aladyna rozwiązała swe kłopoty mieszkaniowe — dowiemy się w teatrze „Groteska" na przedstawieniu

„Cudownej Lampy Aladyna"

[illegible] godz. 17 i 19.30 oprócz [illegible]

TEATR

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Wyspa pokoju" Pietrowa. Mała sala — godz. 19,15 — „Noe i jego menażeria" Łomnickiego.

TEATR „GROTESKA" — „Cudowna lampa Aladyna" — godz. 17 dla dzieci 19,30 — dla dorosłych.

TEATR RAPSODYCZNY — godz. 19 — „Lord Jim" Conrada.

„SEN NOCY LETNIEJ"

grany codziennie w teatrze im. J. Słowackiego

Już 40 tysięcy widzów oglądało to przedstawienie

KINA.

ŚWIT: Pieśń tajgi; APOLLO: Narzeczona z Turkmenii; UCIECHA: Wielkie nadzieje; SZTUKA: Pani [illegible]; WARSZAWA: Zakazane piosenki; WOLNOŚĆ: Muzyka i miłość; GDAŃSK: Casablanca.

Początek seansów — Świt: 15.45, 18, 20.15, Uciecha: 15, 17.30, 20, Sztuka: 15, 17.45, 20.15, w pozostałych kinach 16, 18, 20.

Kino Aktualności w sali kina Sztuka — Najnowsza Polska Kronika Filmowa. Koncert młodych talentów. Oddychanie. Michał Anioł.

[illegible]

K. Winkler

Nowy zeszyt „Przeglądu Artystycznego"

„Przegląd Artystyczny" miesięcznik poświęcony sztuce plastycznej (nr 8 - 9 za sierpień i wrzesień) wyszedł w nieco opóźnionym terminie z powodu trudności wydawniczych — co jednak wynagradza bogata treść tego numeru i doskonałe reprodukcje z dzieł polskich i zagranicznych artystów. Szczególną uwagę położono tutaj na rolę naszej plastyki na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, co znalazło wyraz zwłaszcza, w artykule E. Gepperta pt. „Uwagi o stronie plastycznej Wystawy ZO" — gdzie autor rozprawia się z poszczególnymi obiektami plastycznymi na tym wielkim pokazie. Uwagi Gepperta jakkolwiek nie zawsze trafne — dają jednak ogólne pojęcie o rozmiarach wysiłku naszych artystów, podjętego celem uświetnienia tej ze wszech miar udałej imprezy, która bez udziału świata sztuki nie byłaby wprost do pomyślenia. O „Plastykach na Kongresie Intelektualistów" wspomina „Obserwator", uwypuklając rolę i znaczenie delegatów francuskich na tym kongresie, zwłaszcza Picassa i Eluarda.

W swym referacie wygłoszonym na Podkomisji dla spraw plastyki zamieszczonym w całości w tym numerze „Przeglądu" — usiłuje A. Kotajowski przekonać czynniki [illegible] rodajne o konieczności unormowania warunków pracy i bytu materialnego naszych plastyków, którym brak rynku zbytu podcina egzystencję. Autor nawołuje do wprowadzenia [illegible] warunków pracy i bytu materialnego Sztuki, która to instytucja już w pierwszym roku swego istnienia powinna rozsiąść to zagadnienie przyczyniając się równocześnie do konkretnego upowszechnienia sztuki wśród mas pracujących.

Interesujący jest również artykuł Wład. Dobrowolskiego, znanego historyka sztuki pt. „Wczesna twórczość El Greca" — w którym a[illegible] naświetla działalność artystyczną tego genialnego malarza w okresie [illegible] pobytu we Włoszech, zanim [illegible]ów Grek z pochodzenia nie osiedlił się na ziemi hiszpańskiej. W artykule „Sztuka prymitywna", wprowadza nas A. Wróblewski w zagadnienie twórczości instynktownej tak w sztuce ludowej [illegible]cka, jak i w prymitywnej twórczości ludów pierwotnych w Azji, Afryce i na wyspach Oceanii.

W swym sprawozdaniu z II Ogólnośląskiej Wystawy malarstwa i rzeźby w Katowicach (w lipcu br.) — [illegible] J. Puget recenzentom „pisanie głupstw", który to epitet dosadnie charakteryzuje tego autora cierpiącego na przerost swego autorytetu. Autor usilnie zachować pozory obiektywności w swym artykule, wyliczając wszystkie niby pozycje zakupów na Wystawie Okręgu krak. Związku Plastyków i porównując je z zakupami na Wystawie w Katowicach — przy czym zdradza pewien zanik pamięci, bo o złą wolę posądzać go nie [illegible]. Muszę mu za tym przypomnieć, że ogólna suma zakupów i nagród na Wystawie Zw. krakowskiego wynosiła nie 2 miln. 50 tys. zł — lecz sumę około pół miliona większą. Autor wspominając o zakupach w Katowicach, gdzie OKZZ i kilka Związków Zaw. nabyło kilkadziesiąt prac tamtejszych malarzy — co było niejako lokalnym uruchomieniem Mecenatu Ludowego — nie zaznaczył nawet kto tę akcję przygotował.

Zeszyt „Przeglądu Artystycznego" uzupełniają sprawozdania z wystaw oraz bogata kronika najważniejszych wydarzeń w życiu artystycznym kraju i zagranicy.

K. WINKLER

Zpod znaku gumowego krążka

WARSZAWA. (SAP) — Polski Związek Hokeja Lodowego wysłał do Czechosłowackiego Związku Hokeja Lodowego depeszę kondolencyjną z powodu zaginięcia nad Kanałem La Manche samolotu z 6 reprezentantami hokeistami Czechosłowacji.

×

WARSZAWA. (SAP) — Zarząd Polskiego Związku Hokeja Lodowego na żądanie Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie podał nazwiska Polaków — sędziów międzynarodowych. Są to: Wacław Kuchar, prof. Zenon Paruszewski i Władysław Michalik.

×

WARSZAWA. (SAP) — Krakowski Zw. Okręgowy Hokeja na Lodzie zawiadomił PZHL, że reprezentacyjni gracze Polski i zarazem zawodnicy KTH: Csorich, Lewacki, Nowak i Rzeszut nie mogą otrzymać urlopów na okres przygotowawczego obozu treningowego reprezentacji hokejowej Polski w dniach 15. 11. — 15. 12. Csorich pracuje w „Społem" Krynica, Lewacki jest uczniem liceum w tejże miejscowości, zaś Nowak i Rzeszut są zatrudnieni w piekarni „Robotnik" w Krynicy. PZHL zwróci się w imieniu najbliższych do GUKF z prośbą o interwencję w tej sprawie.

Mecz Praga - Śląsk

pod znakiem sensacyjnych pojedynków

KATOWICE. — Po raz trzeci po wojnie zmierzy się na ringu w Katowicach repr. Pragi z repr. Śląska. Dwa poprzednie mecze odbyły się w roku 1946. Pierwszy dał wynik remisowy 8:8. W spotkaniu rewanżowym Śląsk przegrał w Pradze 6:10. Trzeci mecz zapowiada się bardzo ciekawie, ponieważ w obydwu drużynach wystąpi szereg pięściarzy reprezentacji Czechosłowacji i Polski.

W pierwszych dwóch wagach szanse na zwycięstwo mają Ślązacy, ponieważ tak Gumowski, jak i Grzywocz reprezentują wyższą klasę od swoich przeciwników Pospíšila i Frantka. Niezwykle ciekawie zapowiadają się dwie następne walki w wadze piórkowej między Bazarnikiem i Taubenkiem oraz w lekkiej Rodak — Petrzina. Taubenk uważany jest za lepszego piórkowca od występującego w repr. Kelnera który wygrał z Antkiewiczem. Bazarnik ma aspiracje na ponowne zaawansowanie do repr. Polski.

Clou meczu stanowić będzie walka Rodak — Petrzina. Obydwaj uważani są za czołowych pięściarzy swoich krajów. Rodak walczył już z Petrziną w ramach meczu Czechosłowacja — Polska i przegrał na pkt. W niedzielę będzie miał okazję do rewanżu. W wadze półśredniej rutynowany Koudela przeegzaminuje obiecującego Sznaldera.

W następnej walce będziemy się mogli przekonać, czy Nowara po długiej przerwie spowodowanej chorobą doszedł już do formy i czy potrafi nawiązać walkę z bardzo dobrym Prihodą, który nie mógł na skutek choroby walczyć w Poznaniu. Reprezentant Czechosłowacji w wadze półciężkiej nie powinien mieć zbyt trudnego zadania z ambitnym, ale słabym technicznie Urbaniakiem. Śląski król k. o. Patek rok miał walczyć z Livanskim. Reprezentant Czechosłowacji w tym samym dniu wystąpi jednak w Poznaniu i zmierzy się w rewanżowej walce z [illegible] wzrastają przeto. Może on wygrać walkę z szybkim Czechem, jeśli w pierwszej rundzie potrafi go „nadgryźć" swoimi niebezpiecznymi ciosami.

Śląsk posiada szanse na zwycięstwo, jeśli na swoją korzyść rozstrzygną walki Gumowski, Grzywocz, Bazarnik, Rademacher i Patek.

Mecz odbędzie się na hali powystawowej początek o godz. 11.15.

Czesi przyjechali już do Katowic dzisiaj o godz. 10 rano. Kierownikiem ich ekipy jest znany działacz [illegible]ski i skarbnik CUB — Zuna. Przywieźli oni z sobą sędziego punktowego Touzila.

SIOZB, pragnąc umożliwić jak największej ilości zwolenników boksu oglądanie tego meczu, ustalił przystępne ceny kart wstępu. Miejsca siedzące w pierwszych pięciu rzędach kosztują 400 zł., w następnych 300 stojące 200. Poza tym dla świata pracy przeznaczone zostało 1.500 biletów po 100 zł. Bilety te można nabyć jeszcze dzisiaj w OKZZ, ul. Dworcowa.

W kasach bilety zniżkowe nie będą sprzedawane.

Mecz pływacki Katowice - Bytom

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę odbędą się na basenie w Katowicach zawody pływackie Katowice—Bytom. Reprezentacja Bytomia złożona będzie wyłącznie z zawodników „Polonii" (Bytom), jedynie w konkurencji juniorów (niepunktowanej) startować będą także pływacy „Liniarni".

SZWEDZI REMISUJĄ W WIEDNIU

WIEDEŃ. — Szwedzki zespół piłkarski FK Malmoe zremisował z miejscowym Wackerem 2:2 (0:1). Mecz odbył się w ramach tygodnia szwedzko - austriackiego.

SZKOCJA WYGRYWA Z IRLANDIĄ

GLASGOW. — W międzypaństwowym spotkaniu piłki nożnej Szkocja pokonała Irlandię 3:2 (1:2). Widzów 80 tys.

Imprezy sportowe w „Tygodniu Studenta" w Krakowie

KRAKÓW. Z bogatego programu imprez sportowych, przewidzianych z okazji trwającego obecnie „Tygodnia Studenta", rozpoczęto już zawody w piłce ręcznej, w których biorą udział zespoły: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Politechniki, Akademii Górniczej, Akademii Handlowej, Akademii Sztuk Pięknych i Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W wymienionych zespołach występują czołowi zawodnicy ligowych klubów piłki ręcznej.

W piłce siatkowej rozegrano następujące spotkania: Uniwersytet Jagielloński—Politechnika 2:0, Akademia Górnicza—Akademia Sztuk Pięknych 2:0 Politechnika—Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna 2:0.

Piłka koszykowa Uniwersytet Jagielloński—Akademia Handlowa 48:23. Akademia Górnicza—Politechnika 31:29.

Domy wypoczynkowe — ośrodkami sportowymi

WARSZAWA. W nadchodzącym sezonie wczasów pracowniczych 20 domów wypoczynkowych wydzielone będzie na specjalne ośrodki sportowe. Z liczby tej 3 domy zaopatrzone będą we wszelki sprzęt i urządzenia sportowe. We wszystkich domach, przeznaczonych na ośrodki sportowe ćwiczenia prowadzić będą wykwalifikowani instruktorzy poszczególnych gałęzi sportu.

Domy przeznaczone są dla młodzieży związkowej uprawiającej sport.

EMIL ZOOR

SPACER PO SUFICIE

Antoni zawiązując krawat, zapatrzył się w niewesoły krajobraz. Właściwie najchętniej wróciłby do Londynu zamiast siedzieć w tej zabłoconej dziurze, ale ciekawość kazała mu uzbroić się w cierpliwość. To, co tu słyszał i widział, wychodziło poza przeciętność jego ostatnich przeżyć.

Około południa czekała go niezbyt miła niespodzianka. Musiał zaznajomić się z całą rodziną oberżysty. Darlen najwidoczniej był bardzo dumny ze swego gościa i nie mógł sobie odmówić tej przyjemności, aby się nim nie pochwalić przed żoną i dziećmi. Madame Darlen była to, w przeciwieństwie do męża, wysoka, koścista niewiasta o podłużnej końskiej twarzy, na której dominował dość duży, drapieżnie zagięty nos. Mocno zarysowana dolna szczęka nadawała całej postaci wyraz siły i zdecydowania. Okrągłe czarne oczy osadzone dość blisko nosa patrzyły poważnie a nawet ponuro. Jeżeli ktoś szukał wdzięku i kobiecości, to na pewno nie znalazł tych zalet u żony grubego oberżysty. Młody Patric Darlen, dwudziestoparoletni chłopak, posiadał kościstą budowę matki, był barczysty i dość potężny. Nie lubił dużo mówić a na nowopoznanego osobnika spoglądał bardzo nieufnie. Natomiast młodsza jego siostra, Klara, paplała bez przerwy i nie mogła spokojnie usiedzieć na jednym miejscu. Odziedziczyła po ojcu pełne kształty, a jej okrągła czerwona twarz przypominała do złudzenia duży dojrzały pomidor. Przy najlepszych chęciach nie można jej było nazwać ładną, ale była bardzo żywa i posiadała o wiele więcej przyrodzonego wdzięku niż jej matka. Z natarczywą ciekawością przyglądała się Antoniemu, starając się wszystkimi możliwymi sposobami zwrócić na siebie uwagę eleganckiego młodzieńca.

Darlen zaprowadził swego gościa do najbardziej reprezentacyjnego pokoju, gdzie na szerokiej otomanie siedziała rzędem cała jego rodzina. Antoni w pierwszej chwili miał wrażenie, że znalazł się przed dużą familijną fotografią, sporządzoną z okazji czyichś imienin lub ślubu. Uśmiechnął się i złożywszy uprzejmy ukłon, przedstawił się pani domu.

— Jakże się pan czuje w naszym mieście? — spytała oschle Darlenowa, mierząc gościa badawczym spojrzeniem.

— Doskonale. Ogromnie mi się tu podoba — odparł swobodnie Antoni, ubawiony tą całą dziwaczną sytuacją.

— Właśnie mister Walton obiecał nam pomóc w naszych kłopotach — pośpiesznie wtrącił się do rozmowy Darlen, jakby się obawiał, że później może nie być dopuszczony do głosu.

— Za bardzo ojciec zawraca sobie głowę tymi duchami — mruknął niechętnie Darlen junior. Antoni pochwycił złe błyski w oczach oberżysty.

— W każdym razie jesteśmy panu bardzo zobowiązani — powiedziała Darlenowa, ale w głosie jej nie wyczuwało się najmniejszego entuzjazmu.

— Małżonek pani stanowczo przecenia moje możliwości — zauważył skromnie Antoni — Po prostu zainteresowałem się jako literat tą historią ale nie sądzę, żebym potrafił tutaj coś pomóc.

— Jestem pewny, że przy pańskiej pomocy zdołamy jakoś to wszystko wyjaśnić — zawołał Darlen. A Antoniemu wydało się, że grubas rzucił żonie porozumiewawcze spojrzenie.

— Miejmy nadzieję, że to się jakoś ułoży — powiedziała koścista kobieta. — Klaro — zwróciła się do córki — przynieś nam wina.

— Ach pocóż ten kłopot — wtrącił Antoni.

— To żaden kłopot. Musi pan skosztować kieliszek naszego wina.

Po chwili Klara wróciła, niosąc ostrożnie pękatą omszałą butelkę. Darlen pośpiesznie wyjął z kredensu kieliszki. Antoni stwierdził ze zdziwieniem, że trunek jest stary i wysokogatunkowy.

— Rzeczywiście wyśmienite wino — powiedział z przekonaniem, zanurzając wargi w gęstym aromatycznym płynie. — Widzę, że warto tutaj posiedzieć.

— Mam kilka niezłych buteleczek w piwnicy dla specjalnych gości — uśmiechnął się Darlen. — Zostało jeszcze coś nie coś ze starych zapasów.

Klara chciała sobie powtórnie napełnić kieliszek lecz matka stanowczo odebrała jej butelkę. — Młode panny nie piją alkoholu — powiedziała głosem nieznoszącym sprzeciwu. Dziewczyna zaczerwieniła się gwałtownie i spojrzała niechętnie na Antoniego.

— Niech się mama o nią nie boi. Ona może wypić — zaśmiał się niespodziewanie ponury Patric. — W zeszłym tygodniu byliśmy razem na wódce.

Darlenowa zgromiła syna spojrzeniem